



polonia węgierska



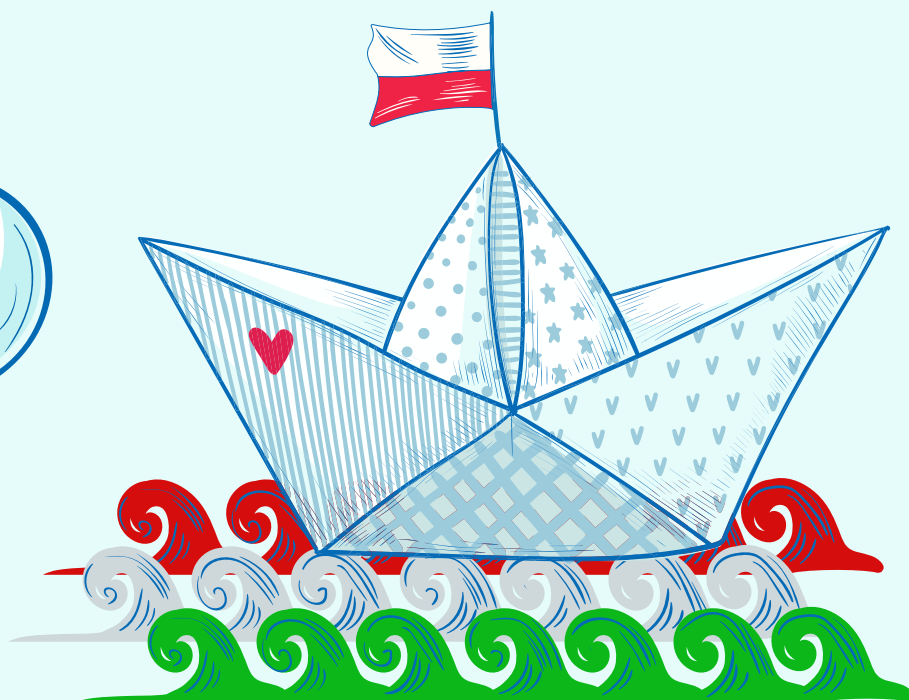
a magyarországi lengyelek havilapja

POMNIK
BOHATERÓW
TRZECH
NARODÓW

EURÓPA
ÉREM

DZIEŃ POLONII
WĘGIERSKIEJ

KORONACJA
OBRAZU
MATKI BOSKIEJ
CZĘSTOCHOWSKIEJ



KRONIKA

- 2 Dzień Węgierskiej Polonii Anno Domini 2017
- 4 Polonia Nap 2017 – A Szent László láng fényében
- 6 Lengyel–magyar szoboravatás Budapesten
- 7 Pomnik bohaterów trzech narodów
- 8 Uroczystość koronacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej
- 9 Megkoronázták a częstochowai Fekete Madonna ikonmásolatát
- 10 Polsko–węgierski dzień młodzieży w Budapeszcie
- 11 Przedstawiciele Parlamentu i rządu RP z wizytą na Węgrzech
- 11 Halina Csúcs laureatką nagrody „Bene Merito”
- 12 Wspomnienia więzienne księdza Bronisława Sroki
- 13 Święty Władysław w polskiej i węgierskiej sztuce
- 14 Na naukę i nowe inspiracje nigdy nie jest za późno!
- 15 Nagroda Europa-érem 2017 dla Konrada Sutarskiego
- 16 Lengyelek Tatabányán
- 17 Bányászvárosok Találkozója
- 18 Festiwal miast partnerskich w Bielsku-Białej
- 18 Węgierski pomnik trenera Górnik Zabrze
- 19 Uniwersytet Otwarty
- 20 Śladami J. Aranya i świętego Władysława w Siedmiogrodzie

Z ŻYCIA SZKOŁY POLSKIEJ

- 19 Wycieczka szkolna do Pécs z okazji Dnia Dziecka

INSTYTUT BADAWCZY ZAPRASZA

- 22 Wojciecha Kossaka polowanie w Gödöllő
- 24 A kabai cukorgyár és a lengyelek
- 25 Unijna plaža

CO BĘDZIE?

- 24 Polonijne wydarzenia w sierpniu

POLAK POTRAFI

- 26 Cosa Polska azaz Lengyel ügy

Dzień Węgierskiej Polonii Anno Domini 2017

17 czerwca w Budapeszcie odbyły się obchody dorocznego święta węgierskiej Polonii, które organizowane przez Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech.

Uroczyste obchody święta Polonii tradycyjnie przypadające w okolicy dnia świętego Władysława, od 1996 roku patrona tutejszej Polonii – rozpoczęły się tradycyjnie mszą świętą w Bazylice św. Stefana.

Podczas mszy rozblysnął i wyruszył w drogę do europejskich miast związanych ze świętym Władysławem symboliczny ogień świętego Władysława, który to 31 maja w Rzymie na placu świętego Piotra, podczas audjencji generalnej poświęcił Ojciec Święty Franciszek.

Mszę w Bazylice sprawowali ks. György Snell, biskup pomocniczy diecezji estergomsko-budapeszteńskiej, proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Krzysztof Grzelak TChr. oraz węgierscy księża Adorján Juhász i Gergő Bese.

Dostojeństwa uroczystości nadawała obecność wicemarszałka Zgromadzenia Narodowego Węgier Jánosa Latorcai i ambasadora Polski na Węgrzech prof. Jerzego Snopka – obaj objęli patronat honorowy nad tegorocznymi uroczystościami.

Po mszy świętej członkowie polonijnej społeczności, zebrani goście stowarzyszeniowcy polonijni i polscy samorządowcy w świątecznym orszaku prowadzonym przez niesione przez konnych flagi polską oraz węgierską, średniowiecznych rycerzy (grupy rekonstrukcji historycznej, w tym PWGRH Legionu Polskiego) oraz grupę zespołu folklorystycznego Kortowo w polskich strojach ludowych przeszli do Teatru Śródmiejskiego, gdzie odbyła się część oficjalna święta, która połączona została z wręczeniem dorocznych nagród polonijnych.

Na uroczystościach obecni byli ponadto m.in. rzecznik narodowości polskiej w Zgromadzeniu Narodowym Węgier Halina Csúcs Lászlóné, senator RP Małgorzata Kopiczko, konsul RP w Budapeszcie Marcin Sokołowski i attaché wojskowy RP płk. Jan Kurdziałek, Zoltán Csallóközi, szef gabinetu wicepremiera Węgier Zsolta Semjéna, Gergely Gaal przewodniczący Komitetu Obchodów Roku świętego Władysława na Węgrzech, prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Wspólnota Polska Dariusz Bonisławski oraz prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych Tadeusz Pilat.

W oficjalnych, acz bardzo serdecznych i osobistych, przemówieniach wielokrotnie podkreślano jak wiele udało się osiągnąć w projektach dotyczących węgierskiej Polonii w przeciągu ostatniego roku.

Przedstawiciele działające na Węgrzech organizacji polonijnych, tak jak pracujący w Polsce przedstawiciele organizacji służących im pomocą zgodnie podkreślali z jednej strony wyjątkowo uprzywilejowaną sytuację Polaków na Węgrzech (a szczególnie istnienie własnego, demokratycznie wybranego samorządu), a z drugiej strony łatwość i efektywność współpracy między polskimi a polonijnymi instytucjami.

Symbolicznym wyrazem dawnych i przyszłych dobrych, owocnych umów współpracy i wspólnych projektów były wieczne pióra, które przewodniczącej OSP Ewie Rónay i rzecznik narodowości polskiej w Parlamencie Węgier wręczył przewodniczący Wspólnoty Polskiej, Piotr Bonisławski.

Tegorocznym laureatem najważniejszej nagrody przyznawanej przez społeczność polonijną zamieszkałą na Węgrzech, nagrody św. Władysława został wicemarszałek Zgromadzenia Narodowego Węgier János Latorcai za orędowanie sprawom polskim,

KRÓNIKA

regularne wsparcie poczynił Samorządów i budowanie polsko-węgierskiej przyjaźni.

Dziękując za otrzymaną nagrodę zwrócił się przede wszystkim do obecnej na sali małżonki, dziękując jej za wieloletnie wsparcie i podkreślając, że dzięki niemu właśnie prowadzone prace i projekty wieńczyły takie sukcesy.

Nagrody, plakietki „Za Zasługi dla węgierskiej Polonii” wręczono w tym roku: Ferencowi Zarownemu, synowi polskiego uchodźcy wojennego z Sárvár za piastowanie polskiej historii i tradycji, Alinie Papiewskiej-Csapó nauczycielce i zastępcy dyrektora Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej za zasługi w pielęgnowaniu i nauczaniu języka polskiego na Węgrzech, wieloletnią pracę z polonijną młodzieżą i działalność samorządową oraz Zele Józsefné urodzonej w Derenku – strażniczce spuścizny najstarszej polskiej wsi na Węgrzech. Zele Józsefné jest jedną z niewielu już osób, które mówią gwarą derencką i właśnie w starej mowie podziękowała za otrzymaną nagrodę wprawiając w niemy zachwył wszystkich zebranych na sali.

Młodzieżową nagrodę za pracę na rzecz Polonii otrzymał w tym roku Mateusz Mészáros. W laudacji podkreślono, że jest on Polonusem młodego pokolenia, na którego zawsze można liczyć.

Obchody Dnia Polonii dały również odpowiednio uroczystą oprawę wręczeniu międzynarodowej nagrody dziennikarskiej „Európa Érme” Konradowi Sutarowskiemu. Wręczyli ją Pál Molnár – twórca tej nagrody i prezes Fundacji Balassi Kard oraz zgodnie z tradycją laureat zeszłorocznej „Európa érem” publicysta István Elmer.

Ponadto odznaczony niedawno nagrodą Pro Cultura Minoritatum Hungariae 30-letni „Głos Polonii”,

a także indywidualni polonijni jubilaci – urodzinowi i świętujący „okrągłe” rocznice zawarcia związków małżeńskich – otrzymali bukiety kwiatów, życzenia i tradycyjne sto lat.

Podczas uroczystości, której gospodynią była przewodnicząca OSP Ewa Słaba Rónayné, zarówno ona, jak i ambasador RP prof. Jerzy Snopek podkreślali dokonania Polonii i nadzwyczajność święta, które w tym roku przypada w czasie, kiedy na Węgrzech obchodzony jest Rok św. Władysława. Zaznaczając, że przyjęcie świętego Władysława za patrona przez węgierską Polonię nie było przypadkowe, że tak, jak pochodzenie, jak i działalność i spuścizna jest sprawie polskiej na Węgrzech niesłychanie bliska.

Oficjalny program uroczystości ubogaciły występy uczniów Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech, a ze świątecznym koncertem wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Kortowo”, który jest reprezentacyjną grupą folklorystyczną Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Historia powstania zespołu sięga lat 70., kiedy to grupa studentów ówczesnego WSR postanowiła powołać zespół taneczny kultywujący polski folklor. Od lat „Kortowo” czerpie natchnienie z tradycji ludowej. Poprzez taniec i muzykę wiernie odtwarza polskie tańce, pieśni i obrzędy. Grupa reprezentuje Polskę na wielu koncertach i festiwalach krajowych i zagranicznych. Obecny koncert był ich pierwszym występem na Węgrzech, gdzie kortowanie przybyli za sprawą Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Tegoroczne świętowanie, które moderowała Katarzyna Desbordes-Korcsev zakończyło okolicznościowe przyjęcie wydane przez OSP na Węgrzech.

(b.) zdj. OSP



Polonia Nap 2017 – A Szent László láng fényében



2017. június 17-én nagyszabású ünnepség keretében tartották meg a Polonia Napot, a magyarországi lengyeliség napját Budapesten, immár huszonegyedik alkalommal.

A rendezvényen részt vett dr. Latorcai János, a Magyar Országgyűlés alelnöke, Csallóközi Zoltán, Semjén Zoltán miniszterelnök-helyettes kabinetfőnöke, Lomnici Zoltán, az Emberi Méltóság Tanácsának elnöke, Jerzy Snopek professzor, Lengyelország nagykövete, dr. Csúcs Lászlóné Halina, a lengyelek parlamenti szószólója, Dariusz Piotr Bonisławski, a Wspólnota Polska elnöke, Tadeusz Adam Pilat, a külhoni lengyelek európai uniós elnöke, Małgorzata Kopiczko, a Lengyel Köztársaság szenátora, Marcin Sokołowski konzul, dr. Rónayné Słaba Ewa, az OLÖ elnöke, Gaal Gergely, a Szent László Év Tanácsadó Testületének elnöke, Okos Márton, a Szent László Év kezdeményezője, valamint budapesti és vidéki lengyel nemzetiségi önkormányzatok tagjai, lengyel és magyar barátok, ismerősök.



A rendezvény délelőtt ünnepi szentmisével kezdődött a budapesti Szent István bazilikában. A szertartást Snell György, Esztergom-Budapesti Főegyházmegye segédpüspöke celebrálta, Krzysztof Grzelak atya, Lengyel Perszonális Plébánia plébánosa, valamint Bese Gergő és Juhász Adorján atyák közreműködésével.

A szertartás után a Szent István Bazilika oltárán fellobbant a Szent László Láng. A Ferenc pápa áldását viselő lángot Nagyvárad, Nyitra, Győr és Székelyföld képviselőiben Csíkszépvíz képviselői vették át a szertartás után. A Láng ezennel útnak indult egy zárandoklat keretében Európa városai felé, hogy eljusson a lovagkirály életének helyszíneire.



A mise után a résztvevők a gálaműsor helyszínére indultak. A parádés felvonulást középkori ruhás lovasok vezették, nyomukban a Szent László lángot ünnepélyesen hordozó Wysocki Légió tagjai, valamint a Szent László Zászlós Lovagi Díszőrsége. Őket követték az Olsztynból érkezett „Kortowo” tagjainak szín pompás lengyel népviseletbe öltözött párosai.

A Polonia Nap díjátadó gálája a Belvárosi Színház zajlott. Több mint háromszáz vendég gyűlt össze idein, hogy részt vegyen a Szent László Napon. A nyitó lengyel és magyar himnusz a hallgatóság közösen énekelte, a rendezvény háziasszonyaként Rónayné Słaba Ewa, az OLÖ elnöke üdvözölte a megjelenteket. Beszédében előadta az OLÖ elért eredményeit és készülő terveit, valamint a Polónia életében lezajlott változásokat. Köszönetet mondott mindenkinek, aki segítette a közös munkát, kiemelve a Wspólnota Polska nyújtott támogatását, valamint a média szerepét.

Ezek után Jerzy Snopek, Lengyelország nagykövete vette át a szót. Hangsúlyozta Szent László jelentőségét, aki méltó volt arra, hogy a lengyel diaszpóra védőszentje legyen. Beszédét e figyelmeztetéssel zárta: emlékezzünk a szentre, mert ha megfedkezünk róla, a szent is megfedkezik rólunk.

Dariusz Piotr Bonisławski, a Wspólnota Polska elnökeként kiemelte: a szervezet a lengyel állam eszközeként a külföldön élő, szokásait megtartó lengyeleket segíti. Beszéde végén köszönetet mondott az együttműködésért Rónay Ewának és Csúcs Halinának.

Tadeusz Adam Pilat, a külhoni lengyelek európai uniós elnöke a magyarországi lengyel szerveze-

KRÓNIKA

tek példaértékű együttműködésére, helyzetük különlegességére hívta fel a figyelmet Európában. Stanisław Karczewski, Lengyel Szejm elnök levelét Małgorzata Kopiczko, a Lengyel Szejm felsőházának képviselője olvasta fel.

Gaal Gergely, a Szent László Emlékév Tanácsadó Testületének elnöke Szent László hadvezéri, államférfiúi, jogalkotói képességeit, és mély keresztény hitét hangsúlyozta, amelyek a lovagkirályt kiemelik az elmúlt ezer év uralkodói közül.

Műsorvezetőként Katarzyna Desbordes-Korcsev a közönség előtt ismét kiváló humorérzékéről és talpraesettségről tett tanúságot, lengyel-magyar tolmácként pedig Molnár Ferenc remekelt.

Ezt követően került sor a díjkiosztásra és az elismerések átadására. 2017-ben a Szent László Díjat dr Latorcai János, a Magyar Országgyűlés alelnöke vehette át. Az Országgyűlés magyar-lengyel baráti tagozatának tagjaként, valamint parlamenti munkájának részeként sokat tett a lengyel-magyar barátság erősítéséért és fejlesztéséért. Nevéhez fűződik az id. Antall József-Henryk Sławik Évad projektjeinek megvalósítása. Számos rendezvény fővédnökségét vállalta el, megvalósulásukat segítve.

A díjazottak közül többen köszönetet mondtak és megosztották gondolataikat a közönséggel. A Magyar Országgyűlés alelnöke a két nép közös szentjeit, történelmi alakjait sorolta fel példaként a lengyel-magyar barátságra. Nagy élménynek nevezte a polóniai ünnepet, „amikor a világban szétszóródott 15-20 millió lengyel a világon keresztül nyúlva egymás kezét fogva egy nemzetté válik” – fogalmazta meg.

A Magyarországi Lengyelek Emlékéretet a sárvári Zarowny Ferenc,

a második világháborús lengyel emlékek megőrzéséért és gyűjtéséért, a derenki származású, gurál nyelvet beszélő Zele Józsefné, az edelényi LNÖ újjáélesztéséért, valamint dr Alina Papiewska-Csapó, a Lengyel Nemzetiségi Nyelvoktató Iskola igazgatóhelyetese és tanára vehette át. Az Ifjúsági Díjban Mészáros Mateusz részesült.

A gálán átadásra került az Európa Érme újságírói díj, amelyet Molnár Pál, a díj alapítója és a Balassi Kard Alapítvány elnöke nyújtott át Konrad Sutarski írónak. Megemlékeztek az idén 30 éves Głos Polonii-ról és hagyományosan a jubileumot tartó házaspárokról is.

Végül a „Kortowo” népzene- és táncgyűttes fergeteges sikert arató és látványos előadása, majd a Lengyel Nemzetiségi Nyelvoktató Iskola diákjainak fellépése következett. A díjátadó gála ünnepi fogadással zárult a színház aulájában.

A 2017-es Polónia Nap fővédnöki tisztét dr Latorcai János és Jerzy Snopek professzor töltötte be, a rendezvényt az Emberi Erőforrások Minisztériuma, az Emberi Erőforrás Támogatáskezelő, a Wspólnota Polska, a Pro Patria Egyesület és a Piłsudski Társaság támogatta.

Az idei rendezvény különlegességét a Szent László Év adta. A lovagkirály 1996 óta a magyarországi lengyelek védőszentje, ünnepnapját hivatalosan június 27-én tartják. A lengyel születésű magyar király életében számos népet összekapcsolt és összekovácsolt, tettei, legendái fennmaradtak, nevét számos település őrzi. 2017-ben Szent László trónra lépésének 940., szentté avatásának 825. évfordulójának alkalmából országsszerte ünnepi programok zajlanak. Az idei Polonia Nap programjával méltó módon illeszkedik a Szent László Emlékév rendezvénysorozatái közé.

Ijjas Anna, for. PiBM



Lengyel–magyar szoboravatás Budapesten

Idősebb Antall Józsefet és Henryk Sławikot ábrázoló emlékművet avattak fel június 26-án, a XI. kerületi Goldmann György téren.

Az ünnepélyes eseményen jelen volt Marek Kuchciński, a Lengyel Szejm elnöke, Kövér László, a Magyar Országgyűlés elnöke, Tarlós István, Budapest főpolgármestere, Jerzy Snopek, Lengyelország nagykövete, Grzegorz Lubczyk, egykori lengyel nagykövet, Héjj Klára asszony, ifjabb Antall József özvegye valamint Jeszenszky Zsolt, idősebb Antall József dédunokája. Jelen volt Robert Kostro, a Lengyel Történelmi Múzeum igazgatója, dr Csúcs Lászlóné Halina, a lengyelek parlamenti szószólója, dr Rónayné Słaba Ewa, az Országos Lengyel Önkormányzat elnöke, Jarosław Bajaczyk, a Lengyel Intézet igazgatóhelyettese, Molnár Mónika, a LKK vezetője, Wesołowski Korinna, a Bem József Lengyel Kulturális Egyesület elnöke, valamint a magyarországi polónia képviselői.

A magyar és lengyel egymás iránt hű, baráti és egymásra utalt nemzet. Az emlékmű két igaz, tisztességes ember, tágabban a két nemzet kapcsolatának szimbóluma – fogalmazott többek között beszédében Kövér László házelnök. Utalt rá, hogy idősebb Antall Józsefet és Henryk Sławikot látszólag egy világ választotta el egymástól, felidézve a két férfi különböző hátterét. A köznemesi származású Antall József a két világháború közötti Magyarországot meghatározó konzervatív, keresztény középosztály tagja volt, belügyminisztériumi hivatalnokként elsősorban szociális kérdésekkel foglalkozott, ezzel szemben a paraszti származású Henryk Sławik a szocialista párthoz csatlakozott, újságíróként, majd 1918 után regionális képviselőként a sziléziai iparvidék érdekeit védte. Ez a két különböző társadalmi, politikai pályafutás a vészterhes

második világháborúban fonódott össze, idősebb Antall József menekültügyi kormánybiztosként, Henryk Sławik pedig az 1939 szeptembere után Magyarországra menekült civileket oltalmazó Polgári Bizottság elnökeként alakított ki szoros munkakapcsolatot, és jó barátokká is váltak. Tevékenységük során nem feledtek meg a leginkább kiszolgáltatott menekültekről, a zsidó származású lengyel gyermekeknek külön intézményt hoztak létre Vácon. – mondta az Országgyűlés elnöke. Emlékeztetett Teleki Pál kormányának lépésére, amellyel nem engedte lezárni Lengyelország déli határát, így szabad utat adott a hazánk felé menekülő lengyeleknek. Egy részük a lengyel emigráns alakulatokhoz csatlakozott, sok civil azonban Magyarországon talált menedéket. Végezetül Kövér László idézte az idősebb Antall József sírján olvasható feliratot: „Polonia semper fidelis”, vagyis „Lengyelország mindig hűséges.”

Két olyan hősről emlékezünk, akiknek emléke évtizedekre feledésbe merült. Azért ítélték őket feledésre, mert olyan értékeket képviseltek – nemesség, hazafiság, szabadságszeretet, az emberi méltóság tisztelete, bátorság – amelyek semmi mással nem cserélhetők fel. A két ember olyan értékeket támogatott, amelyek az emberiség értékeinek alapját képezik – fogalmazott Marek Kuchciński, a Lengyel Szejm elnöke.

Hétköznapi hősként jellemezte a két embermentő munkásságát Tarlós István, Budapest főpolgármestere, akik az életveszélyt vállalva segítettek másokon. A két férfi a lengyel és a magyar nemzet huszadik századi történelmének talán legpusztítóbb és legembertelenebb időszakában állt helyt. A lengyel–magyar barátságról

szólva kijelentette: a két ország kapcsolata a legvészterhebb időkben sem ingott meg, a barátság a világot elárasztó gonoszságot is túléli.

Ebben a korban mintegy ötezer Lengyelországból érkezett zsidó embert mentettek meg, amikor pedig Magyarország német megszállása után Henryk Sławikot letartóztatták és kínvallatásnak vetették alá, ő mindent magára vállalt, „életét áldozva barátjáért és a közös ügyért” – mondta a főpolgármester.

Jerzy Snopek, Lengyelország nagykövete Hanna Gronkiewitz-Waltz, Varsó főpolgármesterének levelét olvasta fel. „A két nagy hőst és barátot olyan közös értékek kötötték össze, mint a szabadság szeretete és az emberi élet tisztelete. A lengyelek a második világháború alatt a magyaroktól kaptak segítséget, 1956-ban pedig ők támogatták a felkelő magyarokat.” – állt többek között az írásban.

Az emlékművet Kercza Asztrik ferences szerzetes szentelte fel, majd a jelenlévők virágokat helyeztek el a szoboralakok lábainál.

Henryk Sławik és idősebb Antall József a második világháborúban Magyarország német megszállása alatt lengyel menekültek ezreit – köztük számos zsidó származású embert - mentettek meg. Közösen „lengyel tisztí árvaházat” hoztak létre Vácott, ahol valójában lengyel zsidó származású gyerekek laktak. Magyarország német megszállása után a Gestapo mindkettőjüket letartóztatta. Henryk Sławik a kihallgatásokon magára vállalta a teljes felelősséget. 1944-ben a mauthausen-guseni koncentrációs táborban halt meg. Idősebb Antall József 1974-ben hunyt el Budapesten.

Ijjas Anna

Pomnik bohaterów trzech narodów

Pomnik ławeczkę poświęconą Polakowi Henrykowi Sławikowi i Węgrowi Józsefowi Antallowi seniorowi odsłonili w poniedziałek 26 czerwca w Budapeszcie (XI dzielnica plac Gy. Goldmanna) marszałek Sejmu Marek Kuchciński i przewodniczący parlamentu Węgier László Kóvér.

"Odsłonięty pomnik to miejsce symboliczne integrujące ludzi, pokazujące, dla jakich wartości oddawali życie" powiedział podczas uroczystości odsłonięcia pomnika marszałek Marek Kuchciński.

Były ambasador Polski na Węgrzech, inicjator i współprzewodniczący społecznego komitetu budowy pomnika Grzegorz Łubczyk powiedział, że Sławik i Antall to dwie zupełnie niezwykle postaci. "Stali się symbolami fenomenu uchodźstwa polskiego na Węgrzech. Sławik był wzorowym opiekunem dziesiątek tysięcy polskich uchodźców, Antalla z kolei, pełnomocnika rządu Królestwa Węgier do opieki nad uchodźcami nazywali Ojczulkiem Polaków".

Wyjątkowym, wspólnym przedsięwzięciem Sławika i Antalla była pomoc dla żydowskich dzieci. Przy współpracy z kilkoma uchodźcami żydowskimi, zorganizowali dla nich sierociniec w miasteczku Vác. Działało tam przedszkole i szkoła, w których realizowano polski program nauczania. Jednocześnie jednak nie pozbawiano dzieci ich

tożsamości – po oficjalnym udziale w mszy świętej, potajemnie uczono je hebrajskiego i objaśniano Stary Testament.

W budapeszteńskiej uroczystości 26 czerwca wzięli udział m.in. ambasador Polski Jerzy Snopek, były ambasador RP Grzegorz Łubczyk, przedstawiciele władz Węgier, nadburmistrz Budapesztu István Tarlós i dyrektor Muzeum Historii Polski Robert Kostro, przedstawiciele rodziny Antallów, goście z Polski. Obecna była także reprezentacja węgierskiej Polonii z rzecznik narodowości polskiej w ZN RW dr Csúcs Lászlóné Haliną, przewodniczącą OSP na Węgrzech dr Rónayné Słabą Ewą, prezesami stowarzyszeń PSK im. Józefa Bema Korinną Wesołowski i SKP pw. św. Wojciecha Moniką Molnár na czele.

Poświęcenia pomnika dokonał węgierski kapłan ks. Csaba Asztrik Kercza OFM.

Uroczyste odsłonięcie pierwszego pomnika ławeczki Antalla i Sławika autorstwa rzeźbiarza Władysława Dudka odbyło się 8 listopada 2016 roku w Dolince Szwajcarskiej, znajdującej się przy ul. Fryderyka Chopina, nieopodal gmachu Ambasady Węgier w Warszawie. Pomnik przedstawia sylwetki Sławika i Antalla zatopionych w konspiracyjnej rozmowie przy stoliku. Pomnik budapeszteński jest wierną kopią warszawskiego pomnika.

(b.) zdj. B.Pál



Uroczystość koronacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej

30 czerwca z udziałem polskich i węgierskich pielgrzymów, w wypełnionej po brzegi Bazylice św. Stefana w Budapeszcie podczas Mszy Świętej, nastąpiło ukoronowanie wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej.

Koronacji dokonał prymas Węgier, arcybiskup-metropolita Ostrzyhomia-Budapesztu, kardynał Péter Erdő, który w wygłoszonym kazaniu podkreślił, że to ważne, byśmy mieli rzeczywisty, prawdziwy obraz swojej przeszłości, tożsamości naszego narodu i obecnych wartości.

Kardynałowi Węgier towarzyszyli polscy i węgierscy duchowni z przedstawicielem Konferencji Episkopatu Polski księdzem biskupem Wiesławem Lechowiczem i proboszczem Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Krzysztofem Grzelakiem oraz biskupem pomocniczym, proboszczem Bazyliki księdzem biskupem Györgyem Snellem na czele.

Bpiskup Lechowicz na zakończenie Mszy Świętej podziękował Prymasowi Węgier za duchową opiekę nad osiadłymi nad Dunajem Polakami.



Wota koronacyjne 28 czerwca zostały poświęcone w Częstochowie, a fakt ten stanowił jeden z najważniejszych celów tegorocznej już 6-tej Narodowej Pielgrzymki Węgrów do Czarnej Madonny.

Wierną kopię obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej ofiarowali Węgrom jasnogórcy paulini podczas 1. Pielgrzymki Narodowej Węgrów, w czerwcu 2011 roku.

Korony dla Matki Bożej i Dzieciątka zostały wykonane przez polskiego artystę Marka Ganewa. Do bazyliki wnieśli je ambasador Polski na Węgrzech Jerzy Snopek oraz węgierski wiceminister ds. zasobów ludzkich odpowiedzialny za kontakty z Kościołami i narodowościami Miklós Soltész.

W koronę dla Matki Bożej wpisane są herby Polski i Węgier, a także dwie postacie: świętego Stefana, który powierzył naród węgierski Maryi, i świętego Jana Pawła II.

W kulminacyjnym momencie Mszy, po dokonaniu koronacji obrazu, zespół Regle z Poronina wykonał pieśń „Madonno, Czarna Madonno”, a polska artystka Angelika Korszyńska-Górny odśpiewała dawny węgierski hymn narodowy „Błogosławiona Dziewico Matko”, w którym wybrzmiała modlitwa w intencji narodu węgierskiego i polskiego.

W budapeszteńskich uroczystościach obok węgierskich parlamentarzystów z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Węgier László Kövérem na czele uczestniczyli licznie przybyli polscy senatorowie z marszałkiem Senatu RP Stanisławem Karczewskim, delegacja Polonii z Austrii, gdzie niedawno odbyła się koronacja tamtejszej kopii ikony Matki Boskiej Częstochowskiej, polscy i węgierscy wierni, członkowie polonijnej społeczności na Węgrzech, polska i węgierska młodzież, która po mszy świętej zebrała się na placu przed peszteńską bazyliką na świątecznym spotkaniu, które wypełniły koncerty polskich i węgierskich zespołów i wspólny Dom Tańca.

Dzisiejsza koronacja będzie wzmocnieniem naszej wiary, ale też wielkiej przyjaźni, przyjaźni Polaków i Węgrów; jestem pewien, że nasza obecność i nasze rozmowy przyczynią się do tego, że nasza przyjaźń będzie trwała następne tysiąclecie – powiedział marszałek S. Karczewski na spotkaniu przed Bazyliką.

Inicjatorką koronacji budapeszteńskiego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i polsko – węgierskiego spotkania młodzieży była rzeczniczka narodowości polskiej w Zgromadzeniu Narodowym Węgier, dr Csúcs Lászlóné Halina. Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Węgier László Kövér, oraz marszałek Senatu RP Stanisław Karczewski objęli patronatem koronację.

Zgodnie z obietnicami niebawem obraz Jasnogórskiej Pani ma być umieszczony w kaplicy Prawicy świętego Stefana budapeszteńskiej bazyliki.

(b.) zdjęcia Barbara Pál



Megkoronázták a częstochowai Fekete Madonna ikonmásolatát

Ünnepi szentmise keretében megkoronázták a lengyelországi Jasna Góra-i Istenanyának – közismert nevén Fekete Madonnának – a Szent István-bazilikában található ikonmásolatát június 30-án.

A délután háromkor kezdődött ceremóniát Erdő Péter bíboros, prímás, esztergom-budapesti érsek celebrálta, Wiesław Lechowicz püspök, a Lengyel Püspöki Konferencia képviselője, Snell György, esztergom-budapesti segédpüspök, Krzysztof Grzelak, a Lengyel Perszonális Plébánia plébánosa, valamint lengyel és magyar atyák kíséretében.

A szentmisén részt vett Kövér László, a Magyar Országgyűlés elnöke, Stanisław Karczewski, a Lengyel Szenátus elnöke, Jan Dziędziczak, a Lengyel Köztársaság külügyminiszter-helyettese, Soltész Miklós, egyházi, nemzetiségi és civil kapcsolatokért felelős államtitkár, Lomnici Zoltán, az Emberi Méltóság Tanácsának elnöke, dr Csúcs Lászlóné Halina, lengyel parlamenti szószóló, Jerzy Snopek, Lengyelország rendkívüli és meghatalmazott nagykövete, Tircsi Richárd, az Emberi Erőforrások Minisztériumának főosztályvezetője, Gaal Gergely, a Szent László Év Tanácsadó Testületének elnöke, dr Rónayné Słaba Ewa, az Országos Lengyel Önkormányzat elnöke, valamint Molnár Mónika, a Lengyel Közművelődési Központ vezetője.

A bazilikát teljesen megtöltötték az ünnepségre érkezett lengyel és magyar zarándokok, köztük fiatalok százai, akik a ceremóniával párhuzamosan megrendezett Lengyel–Magyar Ifjúsági Találkozóra érkeztek.

A szentmise után Erdő Péter bíboros elvégezte a koronázási szertartást. Ezután felcsendült

a „Madonno, Czarna Madonno” ének a lengyelországi Poroninból érkezett Regle népi együttes előadásában, majd Angelika Korszyńska-Górny énekelt el a „Boldogasszony Anyánk” régi magyar himnuszt.

A korona megszentelt másolatát Waclaw Depo częstochowai érsek adta át Soltész Miklós államtitkárnak a częstochowai kegyhelyen június 28-án ünnepi mise keretében, amelyen a Magyarok 6. Nemzeti Jasna Góra-i zarándoklatának nyolcszáz utasa is részt vett.

A korona Marek Ganew művész alkotása, a magyar és a lengyel címer vésete, valamint a Magyarországot Mária oltalmába ajánló Szent István képe és Szent II. János Pál alakja látható rajta.

Idén lesz 300 éve annak, hogy Lengyelországban XI. Kelemen pápa megkoronáztatta a częstochowai pálos kolostorban lévő Fekete Madonna kegyképét. A kép nem csak a lengyelek számára fontos jelkép, hanem a magyar – lengyel kapcsolatokban is lényeges kötelék. 2011-ben a częstochowai pálosok a magyar népnek ajándékozták a częstochowai Fekete Madonna hiteles másolatát.

A képet 2011. június 30-án fogadták be Budapesten, majd körmenetben kísérték végleges helyére, a Szent István Bazilikába, a Szent Jobbhoz.

A częstochowai koronázási ünnepség dr Csúcs Lászlóné Halina kezdeményezéseként valósult meg, az esemény fővédnökének tisztségét Kövér László, a Magyar Országgyűlés elnöke és Stanisław Karczewski, a Lengyel Szenátus elnöke töltötte be.

Ijjas Anna



Polsko-węgierski dzień młodzieży w Budapeszcie

Niewiele dziennikarskiej przesady czy szukania sensacji jest w stwierdzeniu, że spotkanie młodych katolików z Polski i Węgier było zainicjowane na naprawdę najwyższym szczeblu, szczeblu niebiańskim. Pretekstem do zorganizowania go była bowiem uroczysta koronacja kopii obrazu Jasnogórskiej Czarnej Madonny w Bazylice w Budapeszcie.

Po zakończeniu oficjalnych uroczystości i cierpliwym wysłuchaniu przemówień polskich i węgierskich oficjeli młodzież dość licznie zebrana na placu przed Bazyliką rozpoczęła festiwal muzyczny, w którym elementy folklorystyczne mieszały się z religijnymi i pielgrzymkowymi, a polskie z węgierskimi. A właściwie nie mieszały się, tylko stanowiły zupełnie zaskakującą jedność. Festiwal otworzyli dr László Kövér, marszałek węgierskiego Zgromadzenia Narodowego, Stanisław Karczewski, marszałek Senatu RP, dr Pacsay-Tomassich Orszolya zastępca sekretarza stanu w węgierskim Ministerstwie Zasobów Ludzkich, ojciec Gergő Bese oraz pomysłodawczyni festiwalu, dr Halina Csúcs Lászlóné.

Jako pierwsza wystąpiła grupa przybyła z Częstochowy, która sama jedna mogła by stanowić przykład na to, że w różności siła. W jej skład wchodzi bowiem młodzi ludzie z tak wielu różnych

wspólnot działających w mieście, że zespół nie ma jeszcze własnej, oddzielnej nazwy.

Po nich, blok programów folklorystycznych rozpoczęła grupa Mali Białczanie, przybyła pod kierownictwem Janiny Paluch-Wacław, z bliskiej sercu wszystkich Polonistów, Białki Tatrzańskiej.

Obecna na uroczystości koronacji wicemarszałek senatu Maria Koc osobiście związana jest kolejnym z występujących w Budapeszcie zespołem folklorystycznym – Sokółowanie z Sokółowa Podlaskiego, bo była jednym z jego założycieli. Ten stosunkowo liczny zespół podczas tych wakacji odwiedzi nie tylko na Węgry, ale będzie reprezentował Polskę na festiwalu grup folklorystycznych w Singapurze.

Do bloku folklorystycznego przynależał też występ Zespołu Regle im. Jana Jędroła z Poronina. Działający od 1974 roku, obecnie pod kierownictwem Marii Dawidek, zespół pracuje pod patronatem Związku Podhalan i dumnie podkreśla, że Poronin, to to bardzo znane miasto, obok którego leży Zakopane...

Drugą grupę artystów, prezentującą utwory związane stricte z uroczystościami kościelnymi i życiem religijnym otworzyła krakowska grupa, która swoje korzenie ma w zeszłorocznych Światowych Dniach Młodzieży – grupa ochotników pracujących przy organizacji i przeprowadzaniu ŚDM, po ich zakończeniu nie chciała, aby skumulowana tam dobra energia uległa rozproszeniu. Dlatego zorganizowali się i razem próbują codziennie robić coś dobrego, bo wiedzą, że duża ilość, chociażby małych, dobrych uczynków z czasem uzbiera się w prawdziwą Górę dobra, stąd też ich nazwa.

Po Górze dobra, na scenie przed Bazyliką wystąpił Csiszer László i jego orkiestra, a po nich zespół Boanergész. Boanergész to bardzo młody zespół z bardzo długą tradycją. Zespół działa nieprzerwanie od 1985 roku, a średnia wieku muzyków ledwie przekracza 20 lat... jest to możliwe, gdyż to już drugie pokolenie muzyków, które uświetnia kultowe już, cotygodniowe msze dla młodzieży u Franciszkanów w Budapeszcie.

Ostatnie punkty programu festiwalu młodzieży były naprawdę nietypowe. Tak jak wcześniej uczestnicy mogli bawić się do muzyki wykonywanej właściwie naprzemiennie przez polskie i węgierskie zespoły, tak kolejny z nich, zespół Cosa Polska sam w sobie jest i polski i węgierski. Stosunkowo młoda, bo działająca od 2013 roku formacja zachwycała publiczność polskimi klasykami z okresu międzywojennego.

Nawet padający deszcz nie wystraszył bawiących się razem młodych katolików. Festiwal zamknął polsko-węgierski dom tańca, który poprowadził Zespół Jasów. Na placu przed Bazyliką kroki zabawnie moderowanych tańców przyswajali wszyscy pod przewodnictwem ojca Gergő Bese.

Ku wielkiemu smutkowi wszystkich naprawdę dobrą zabawę organizatorzy musieli przerwać, gdyż burza, która rozpętała się nad miastem przyniosła tyle deszczu, że zrobiło się ślisko i dalsze tańce mogłyby okazać się niebezpiecznymi.

Tegoroczny festiwal nie był pierwszym i, na pewno, nie ostatnim spotkaniem młodych z Polski i Węgier. Wszyscy przybyli rozstali się w poczuciu, że to był bardzo dobry, owocny czas i że następne lato niewątpliwie da okazję do kolejnego festiwalu.

(red.) zdj. B.Pál



Przedstawiciele Parlamentu i rządu RP z wizytą na Węgrzech

„Wyzwania współczesnego dynamicznie zmieniającego się świata powodują, iż rośnie rola i znaczenie działań podejmowanych przez poszczególne państwa w zakresie dyplomacji publicznej. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP niezwykle ważną rolę w tych działaniach przypisuje Polonii i Polakom na świecie, od lat trwale zaangażowanym na rzecz sprawy polskiej i promocji Polski i polskości w swoich lokalnych środowiskach. Żyjąc i działając poza granicami RP, pełnicie Państwo swego rodzaju funkcję Ambasadorów polskości – obrońców dobrego imienia Polski” – powiedział podczas spotkania z liderami węgierskiej Polonii wiceminister spraw zagranicznych RP Jan Dziędziczak, które w obecności ambasadora i konsula RP na Węgrzech oraz dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Mateusza Stąsieka odbyło się 12 czerwca w Budapeszcie.

Minister Dziędziczak w dniach 12-14 czerwca przebywał z wizytą na Węgrzech. W tym czasie spotkał się z przedstawicielami tutejszego rządu i parlamentu, odwiedził władze Székesfehérvár i Balatonboglár, spotkał z polskimi samorządowcami narodowościowymi, instytucjami i stowarzyszeniami polonijnymi.

30 maja w Ambasadzie Polskiej w Budapeszcie z przedstawicielami węgierskiej Polonii spotkał się zaś Marszałek Senatu RP Stanisław Karczewski, który przebywał na Węgrzech z delegacją polskich senatorów. Mówiono o pracy tutejszej Polonii, a także o poczynaniach Senatu związanych z opieką nad Polonią na świecie.

(b.)

Halina Csúcs laureatką nagrody „Bene Merito”

12 czerwca w Ambasadzie Polskiej w Budapeszcie dr Csúcs Lászlóné Halina rzecznik narodowości polskiej w ZN Węgier odebrała z rąk wiceministra spraw zagranicznych RP Jana Dziędziczaka, przyznanej przez ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego, odznakę honorową „Bene Merito” polskie resortowe odznaczenie cywilne, nadawane przez Ministra Spraw Zagranicznych za działalność wzmacniającą pozycję Polski na arenie międzynarodowej, która – jak podkreślano w laudacji w znacznym stopniu przyczynia się do zwiększenia rozpoznawalności i znaczenia polskiej mniejszości w społeczeństwie węgierskim, w tym także wśród elit politycznych Węgier.

Uroczystość wręczenia odznaczenia odbyła się w obecności ambasadora RP na Węgrzech prof. Jerzego Snopka, przedstawicieli polskiej dyplomacji, dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą MSZ Mateusza Stąsieka sekretarza stanu i podsekretarza stanu w Ministerstwie Zasobów Ludzkich Węgier panów Miklósa Soltésza i Attili Fülöpa, Zoltána Csallóközi szefa gabinetu wicepremiera Węgier Zsolta Semjéna, przedstawicieli Zgromadzenia Narodowego Węgier, polskich samorządów narodowościowych, stowarzyszeń polonijnych, dyrektorów instytucji polonijnych, proboszcza Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech, Rodziny i Przyjaciół Odznaczonej.

Halina Csúcs jest pierwszą na Węgrzech laureatką odznaczenia „Bene Merito” wywodzącą się z kręgów polonijnych.

(b.) fot. B. Pál





Wspomnienia więzienne księdza Bronisława Sroki

2 lipca w naszej wspólnocie polonijnej w Budapeszcie witaliśmy ojca Bronisława Srokę, jezuitę oraz ojca superiora Andrzeja Lemiesza SJ.

Po Mszy świętej w Domu Polskim odbyła się promocja książki autorstwa naszego gościa ks. B. Sroki pt. „Dla ciebie więzy, pęta niezłżywe – wspomnienia (nie tylko) więzienne”.

Rodzice ks. Sroki pochodzili ze Śląska, a ojciec w 1921 roku został skierowany do pracy dyplomatycznej w Bratysławie, dlatego tam urodził się ks. Bronisław. Po wybuchu II wojny, ojca wysłano, z całą rodziną, do Budapesztu, gdzie organizował pomoc dla polskich uchodźców. Węgry witali Polaków bardzo serdecznie i gościnnie, dzielili się tym, co mieli, a mieli niewiele.

Do tej pory Ksiądz jest wdzięczny węgierskim przyjaciółom, za to serdeczne przyjęcie i do dziś modli się za nich słowami węgierskiego hymnu narodowego „Boże, błogosław Węgrom”. Oba narody łączą wspólne losy dziejowe, losy dwóch narodów ochrzczonych przed tysiącem lat, które przez wieki tworzyły przedmurze chrześcijaństwa Europy.

Po zakończeniu wojny rodzina wróciła do Polski i osiedliła się w Gdańsku. Będąc jeszcze uczniem liceum, ks. Sroka brał udział w protestach przeciw zniewoleniu Ojczyzny. Za swą działalność został aresztowany i skazany na 5 lat więzienia.

Po wyjściu na wolność, wstąpił do nowicjatu jezuitów w Kaliszu. W 1968 roku przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1969-1974 studiował na KUL-u. Był uczestnikiem konspiracji Ruchu Obrony

Praw Człowieka i Obywatela, za co był aresztowany.

W 2007 roku został odznaczony przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Jego życiową maksymą jest hasło „Bóg, honor, ojczyzna”, które uważa, za wyznacznik tożsamości Polaków, za to, co odróżnia nasz naród od innych narodów. Dlatego próby odcinania się od któregośkolwiek z elementów tego hasła niszczą polskość w samych podstawach, w korzeniach.



Niestety w czasach dzisiejszych straciło ono na swej aktualności, a szczególnie honor nie jest w modzie. Młodzież epoki powojennej za protest przeciw zniewoleniu Ojczyzny płaciła wysoką cenę, ale uważała, że jest to obowiązek, który trzeba przyjąć i spełnić z godnością.

Głęboka wiara pozwoliła Księdzu przetrwać wszelkie zło, które doświadczył na sobie.

Spotkanie zorganizował Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy filia Óhegy u.11

*Małgorzata Soboltyński
zdj. Barbara Pál*

Święty Władysław w polskiej i węgierskiej sztuce

Rok 2017 został na Węgrzech ogłoszony rokiem Świętego Władysława. 11 czerwca POKO filia Óhegy 11, oraz Stowarzyszenie Katolików Polskich p.w. św. Wojciecha z tej okazji zorganizowało program w ramach którego odbyło się: otwarcie wystawy pt. "Św. Władysław w polskiej i węgierskiej sztuce", wykład prof. dr Marii Prokopp, historia sztuki oraz koncert muzyki średnio-wiecznej w wykonaniu zespołu "Kecskés" z Szentendre.

Autorami prezentowanych na wystawie prac jest 17 artystów polskich i węgierskich: Olgi Bloch, Pauliny Kopestyńskiej, Wiesława Nowaka, Krzysztofa Okonia, ks. Wacława Piszczeka, Mariana Trojana oraz Gabriella Árvy, ks. Lajosa Bajcsy, Pétera Gedeona, dr. Gregory Jánosné, Júlii Gy. Erdei, Zsolta Hermanna, Richarda Mészáros, ks. Pétera Prokopa, Schmidt Andrásné, Veroniki M. Simon i Zsuzsy Stekly.

Zespół „Kecskés” od lat gra koncerty z uwzględnieniem starej kościelnej muzyki. Grają na różnych instrumentach takich jak: lutnia, harfa, wiolonczela, flet oraz instrumenty dente. Zaśpiewali nam i zagrali między innymi Hymn do św. Władysława.

Stowarzyszenie św. Wojciecha otrzymało też od prezesa Stowarzyszenia Tradycji Bathory-Bem, Mártona Okosa flagę upamiętniającą Rok św. Władysława.

Na otwarciu wystawy obecny był ambasador RP na Węgrzech, prof. Jerzy Snopek wraz z małżonką. Program doszedł do skutku dzięki wsparciu Ministerstwa Zasobów Ludzkich Węgier oraz Samorządów Narodowości Polskiej z XIII dz. Budapesztu i z Gödöllő.

*Małgorzata Soboltyński
zdj. Barbara Pál*

Lengyel és magyar művészek Szent László témájú műveiből nyílt kiállítás június 11-én. a kőbányai Lengyel Házban.

A meghívottak a különböző Szent László képekből összeállított impozáns meghívóval érkeztek. A házigazda szerepét Molnárné Sagun Mónika, a LKK vezetője töltötte be, a kiállítás kurátora pedig Małgorzata Soboltyński volt.

A rendezvény kiemelkedő pontja dr. Prokopp Mária művészettörténész előadása volt a lengyel származású lovagkirályról.

Ezek után Okos Márton, a Báthory-Bem Hagyományörző Egyesület elnöke átadta a Szent László emlékévé alkalmából, a Szent László hermát ábrázoló zászlót a Lengyel Ház részére.

A kiállításon lengyel és magyar művészek különböző Szent László-ábrázolásai tekinthetők meg – Bajcsy Lajos, Olga Bloch, Paulina Kopestyńska, Wiesław Nowak, Krzysztof Okoń, Wacław Piszczek, Prokop Péter, Simon M. Veronika, Stekly Zsuzsa, és Trojan Marian munkái, valamint a XVI. kerületi Corvin klub tagjainak alkotásai. Kivételes mű Hermann Zsolt szobrász Szent László-arcmásza.

A megjelent kiállító művészek is szót kaptak, bemutatták műveiket, megosztották történetüket a hallgatósággal, majd kötetlen beszélgetés kezdődött.

A rendezvényt a Magyarországi Lengyelek Szent Adalbert Egyesülete, az Emberi Erőforrások Minisztériuma, az Emberi Erőforrás Támogatáskezelő, Budapest XIII. kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzata és a Gödöllői Lengyel Önkormányzat szervezte.

Ijjas Anna



Na naukę i nowe inspiracje nigdy nie jest za późno!

Serdecznie zachęcamy wszystkie organizacje polonijne, ich działacze oraz osoby chcące zaangażować się w animację życia polonijnego do zapoznania się z trzema podręcznikami zawierającymi przydatną wiedzę, wskazówki, dobre praktyki, które pomogą angażować młodych ludzi w życie społeczności polonijnej.

uwzględnia doświadczenie praktyków i wiedzę ekspertów.

Kolejny podręcznik – „Po drugie: strategia” – prezentuje metody budowania strategii rozwoju organizacji polonijnych. Publikacja ta ma służyć jako praktyczny poradnik przy tworzeniu strategii organizacji, ponieważ uwzględnia

wiele inspirujących i kreatywnych podejść do pracy z młodzieżą, głównie z wykorzystaniem nowych mediów, które są obecne w życiu każdego młodego człowieka.

Zapraszamy na stronę internetową Stowarzyszenia Polonia Nova (polonianova.hu), gdzie można



Publikacje te powstały w ramach trwającego ponad 2 lata projektu w ramach programu Erasmus+ „Młodzież”, w którym uczestniczyły organizacje polonijne z Islandii, Węgier (Stowarzyszenie Kulturalne Polonia Nova) oraz Szkocji we współpracy z fundacją Szkołą Liderów.

Pierwszy z podręczników – „Po pierwsze: diagnoza” – przedstawia metody umożliwiające przeprowadzenie diagnoz społeczności lokalnych z naciskiem na specyfikę pracy z młodymi ludźmi. Podręcznik ten nie odnosi się tylko do kwestii teoretycznych, ale również



poszczególne etapy jej budowania. Proces budowania i rozumienia strategii został wsparty licznymi przykładami opracowanymi przez praktyków z organizacji polonijnych oraz ekspertów w tej dziedzinie.

Ostatni z podręczników – „Po trzecie: partycypacja i dobre pomysły” – odnosi się do tworzenia nowych metod do pracy z młodymi ludźmi. Publikacja ta jest o tyle ważna, że przedstawia partycypacyjny charakter realizacji projektu, polegający na aktywnym uczestnictwie młodych ludzi na każdym ich etapie. Ponadto w podręczniku można odnaleźć



zapoznać się z podręcznikami. Zachęcamy do lektury i wykorzystania zawartej w nich wiedzy w swojej pracy w organizacjach polonijnych.

Podręczniki powstały w ramach projektu: „Liderzy w organizacji mniejszościowej. Podnoszenie standardów działania organizacji pracujących na rzecz aktywizacji młodych przedstawicieli środowisk polonijnych”.

Jest on realizowany w ramach inicjatywy „Liderzy w organizacji mniejszościowej” i finansowany przez Unię Europejską, w ramach programu „Erasmus +”.

PoloniaNova

Nagroda Európa-érem 2017 dla Konrada Sutarskiego Konrad Sutarski kapta az idei Európa-érmet

Międzynarodową nagrodę dziennikarską, przyznaną przez Fundację Miecz Balassiego, nagrodę „Európa-érem” otrzymał w roku 2017, pracujący od lat na Węgrzech polonijny pisarz i dziennikarz Konrad Sutarski, współzałożyciel i przez pewien czas również redaktor naczelny miesięcznika Polonia Węgierska.

Podczas głównych obchodów Dnia Polonii w Budapeszcie wręczyli ją Pál Molnár – twórca wyróżnienia i prezes Fundacji Miecz Balassiego oraz zgodnie z tradycją laureat zeszlórocznej „Európa érem” publicysta István Elmer.

W laudacji Pál Molnár podkreślił, że ranga nagrody jest wypadkową jej laureatów, i że ranga nagrody Medal Europy właśnie wzrosła po raz kolejny.

Magyarországon élő lengyel újságíró kapta az idei Európa-érmet. A neves publicista a Magyarországi lengyelség napján Budapesten vette át a kitüntetést. Az utóbbi évtizedekben harminc könyve jelent meg, amelyekben Közép-Európát elemezte.

Az Európa-érem nemzetközi újságíródíj, Molnár Pál újságíró kezdeményezésére alapítva 2000-ben Budapesten. A díjat az 1995-ben működésbe lépett, bejegyzés nélküli újságíró-szerveződés, a Magyar Média Műhely utóda, a Balassi Kard Művészeti Alapítványhoz kapcsolódó Szabadelvű Médiaműhely (SZEMM) adja át.

A díj egy bronzérem, amelyet Ligeti Erika alkotott, az oklevélen – amely a szentendrei Vincze László alkotása – az elismerésről döntő, és a korábban kitüntetett újságírók a neve szerepel.

Laudáció: „Több mint fél évszázada

dot ölel át Konrad Sutarski újságírói tevékenysége: 1965-től sok száz cikket írt, rengeteg riport-filmet alkotott, interjút készített államelnökkel, Nobel-díjas költő-



vel, világhírű zeneszerzővel. Tevékenysége kontinenshatárokon is átvél: Ausztráliában és Kanadában is jelent meg cikke, Európa védelmezéséről.

Harminc szépirodalmi, illetve történelmi könyvet írt Lengyelországban és Magyarországon 1960 óta. A 90-es években a Duna TV-ben Közép-Európai riportfilmeket készített, többek közt Katynról, a Varsói felkelésről, és egyórás közvetített vezetett a csíksomlyói búcsúról. 1995-ben társelindítója volt a hazai Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat lapjának,

a későbbi Polonia Węgierska havi lapnak, amelynek egy időre a főszerkesztői posztját is elvállalta.

A magyar újságokba nagy érdeklődést kiváltó cikkeket írt: sorakoznak a lapnevek: Magyar Nemzet, Új Magyarország, Heti Magyarország, Hítel, Magyar Napló, Napút, PoLiSz, Új Idők, Trianoni Szemle, illetve a Magyar Élet: ez utóbbi Ausztráliában jelenik meg.

Az utóbbi években írt publicisztikái jelzik, hogy nem „csak” Magyarorszáért és Lengyelorszáért aggódik, hanem Európát: az európai kultúrát, az európai népek közösségét is félti.

Konrad Sutarski mint egyéniség nemcsak elismert, hanem szeretett is Magyarországon. A rendezvényeken, ahol megjelenik, mindent nagy örömmel üdvözlök, emeli a hangulatot. Igazi barátnak tekintik, akinek egyénisége erősíti, megújítja, a jövőbe vezet a lengyel-magyar barátságot. Külön öröm, hogy most, a huszadik alkalommal ő veszi át a magyar alapítású nemzetközi újságíródíjat, az Európa-érmet.”

Molnár Pál

*a Balassi Kard Alapítvány elnöke
(red.)*



Lengyelek Tatabányán

Komárom megye székhelye, Tatabánya városa régre visszanyúló történelemmel és virágzó kultúrával rendelkezik. A város mai arculatát a XIX. század végétől kezdve a szénkitermelés határozza meg. A gazdasági fellendülés nyomán 1940-re az Észak-Dunántúl egyik legfontosabb gyáripari központja lett, az üzemek közel 10 000 embernek biztosítottak munkát.

A fejlődéssel párhuzamosan folyamatosan érkeztek külföldi vendégmunkások – köztük lengyelek is – a városba.

1982 szeptemberében érkezett Oroszlányba az első lengyel csoport, mivel Magyarország államfői szerződés keretében kért segítséget Lengyelországtól a szakemberhiány miatt. Folyamatosan érkeztek lengyel vajúrók, lakatosok, villanyszerelők a tatabányai és oroszlányi szénbányákba dolgozni a Kopex, Budex, Progobex cégek közvetítésével.

A tatabányai lengyeleknek 19-20 éve létezik nemzetiségi önkormányzatuk. A Tatabányai Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat elnöke Szalai Árpád, aki a kezdetektől fogva példaértékűen fogja össze a helyi lengyel kolóniát. Számukra fontos nemzetiségi hovatartozásuk, kultúrájuk és hagyományaik ápolása pedig életük részét képezi.

Az önkormányzat célja a lengyel hagyományörzés mellett mindezek mellett a lengyel kultúra és történelem megismertetése a gyerekekkel. A város és a minisztérium támogatásával különböző színvonalas kulturális programokat szerveznek. Rendelkeznek klubhelyiséggel is, amelyet város önkormányzata biztosít. Itt jönnek össze időről időre, és tartják meg lengyel ünnepeiket.

Az évről évre visszatérő programok között szerepel az év eleji lakás-

szentelés és havonta a lengyel nyelvű mise, amelyet a Lengyel Perszonális Plébánia plébánosa mutat be.

Elismerésre méltó, hogy Magyarországon a tatabányaiak az elsők között állítottak emlékművet a katyni áldozatoknak, amelyet minden évben megkoszorúznak. A Szent István templom tövében nyugvó nyolc lengyel apáca sírelméknél is rendszeresen láthatók koszorúk, virágok.

Az aktív kulturális életet élő tatabányai lengyelek kapcsolata a többi nemzetiséggel szintén példaértékű. Nemcsak a német, a szlovák, a görög és roma nemzeti önkormányzatokkal kötöttek együttműködési megállapodást, hanem a városi önkormányzattal is. A megyei könyvtár nemzetiségi hetet szervez minden év június első hetében. Mindig más nemzetiségé a főszerep, tavaly Sutarski Konrad mutatta be A magyar és lengyel állam védőbástyái című könyvét, valamint Krzysztof Grzelak tartott előadást Lengyelország megkeresztelkedésének 1050-ik évfordulójáról.

A tatabányai lengyelek életében létfontosságú a lengyel nyelvű iskola, amely folyamatosan működik. Emellett rendszeresen tartanak gyereknapot is, a május 3-i Lengyel Alkotmány ünnepével összekötve. Kirándulásokat szerveznek Lengyelországba, részt vesznek a Szent Adalbert Egyesület, a Bem József Egyesületének rendezvényein és a Lengyel Nagykövetség szervezte ünnepi alkalmakon. A budapesti programokat pedig rend szerint összekötik lengyel nyelvű misével.

Tatabánya lengyel testvérvárosa a sziléziai Będzin – a partnerségről szóló szerződést 2000-ben írták alá. Tavaly ünnepelték meg a testvérvárosi kapcsolatot 15. évfordulóját.

A lengyel Bedzini Egyes számú gimnázium és magyar Bárdos László Gimnázium, az igazgató és a tanári kar között nagyon jó a kapcsolat, amelyet az igazgató és a tanári kar egyaránt támogat. A Bárdos László Gimnázium szervezte diák-biológusnapokra 2017-ben 15 fős gyerekküldöttség érkezett Będzintől. Az egymás közti megértés nem okozott gondot, mindenki beszélt angolul. Ez a cserediákprogram jövőre is folytatódni fog, az első próbálkozások sikerét látva.

Az eseménydús év után decemberben következik a népek karácsonya. A több mint tizenöt évvel ezelőtti kezdeményezés a Lengyel Önkormányzat érdeme. A Tatabányán élő nemzetiségek bemutatják kultúrájukat: színvonalas előadásokat rendeznek, s hagyományos ételkülönlegességeiket is bemutatják a vendégeknek. Tavaly a Klaudia és Kasia Chwołka anya és lánya duó adott remek koncertet, valamint a népviseletbe öltözött Wesole Kruszyński táncegyüttes nevette meg a közönséget humoros táncaival. A műsort a parádés Tomasz Ciba konferan-szié vezényelte le, a hallgatóság nagy tetszésére.

A tatabányai lengyelek számára az év zárórendezvénye az ostya-szenteléssel egybekötött Mikulásnap. Előzőleg Szalai Árpád számol be az éves tevékenységről, majd a közismert lengyel hagyományok szerint ostyaáldás következik. Az érkező Mikulás lengyel és magyar nyelven üdvözlöi a gyerekeket, majd kiosztja az ajándékokat.

Tatabányán összetartó, vendégszerető és barátságos lengyel közösség alakult ki, akiket mindenképpen érdemes meglátogatni. Vagy találkozhatunk velük a fővárosi rendezvényeken is – jókedvűkről biztosan felismerjük őket!

Ijjas Anna

Bányászvárosok Találkozója

Június 9 és 11 között rendezték meg Tatabányán a Bányászvárosok Találkozóját, amelyben különböző települések vettek részt. Az eseményen Tatabánya lengyel testvérvárosa, Będzin külön delegációval és csapattal képviseltette magát.

A háromnapos programsorozat remek műsorokkal várta a vendégeket.

A rendezvénynek a tatabányai Május 1 park adott otthont. Június 10-én délelőtt került sor a szabadterén rendezett csapatversenyekre. A talpraesett négytagú lengyel lánycsapat – a várpalotai csoporttal együtt – Pécs, Oroszlány, Dorog és a házigazda Tatabánya fiataljaival mérte össze tudását különböző ügyességi versenyeken.

Az izgalmas programon a színes pótlós csapatoknak számos mulatságos feladatot kellett megoldaniuk. Harisnyába rejtett diókra horgásztak az ujjukkal (ezt nevezték harisnyahorgászatnak), derékra kötözött ládából szórták szanaszét a belerejtett ping-pong labdákat (ez volt a popsi-ping-pong), tornyot raktak anyacsavarokból, homlok közepére helyezett keksszel zsonglörködtek vagy ládába rejtett láthatatlan tárgyakat neveztek meg.



**JÓ
SZERENCSÉT!
EMLÉKÉV
TATABÁNYA**

Nagy sikert aratott a Legyen Ön is milliomos! vetélkedő, amelyben különböző témájú – többek között bányászati – kérdésekre kellett válaszolni.

Délután került sor a Miner's Run akadályfutóversenyre, ahol az indulóknak sok természetes mozgásformát használva (kúszás, mászás, hordás, cipelés, ugrás, futás) kellett épített és természetes akadályokat legyőzniük. Az akadályok hagyományos magyar motívumokat és bányász feladatokat is tartalmaztak, a verseny során pedig díjazták a sportszerűséget is.

A nap végén a Peter Kovary & The Royal Rebels, majd a New Level Empire adott koncertet.

Az összesített eredményben a pécsiek győztek, utánuk Várpalota, Dorog, Oroszlány, Tatabánya és Będzin csapata. Az első helyezett vándorkupát vehetett át, amit a következő versenyen adnak majd tovább, valamint az összes résztvevő kapott oklevelet.

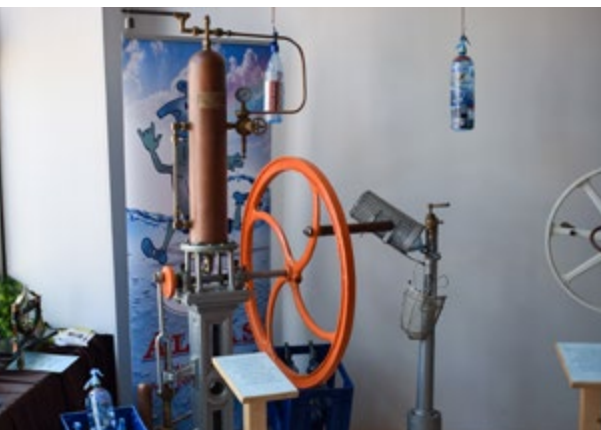
Tatabánya a bányászatnak köszönheti a létét. 2016 decemberében a város elindította a „Jó szerencsét!” emlékévet, amivel a bányászok munkája és áldozatvállalása előtt kíván tisztelni. Az emlékév kiemelkedő eseménye a háromnapos Bányászvárosok Találkozója, amire az egész Kárpát-medencéből érkeznek bányászati múltjukat őrző városok.

Ijjas Anna

Od 9 do 11 czerwca w Tatabánya odbywało się doroczne spotkanie górników, w którym uczestniczyli również polscy goście – reprezentacja Będzina, miasta partnerskiego Tatabánya.

W programie spotkanie znalazły się imprezy o charakterze kulturalnym i sportowym.





Festiwal miast partnerskich w Bielsku-Białej

10 i 11 czerwca, już po raz trzynasty w mieszkańcy oraz turyści odwiedzający Bielsko-Białą mieli okazję wziąć udział w Festiwalu Miast Partnerskich „Poznajmy się”. Celem organizatorów jest przedstawienie mieszkańcom Bielska atrakcji turystycznych miast partnerskich, promocja Bielska-Białej wśród przedstawicieli miast zaprzyjaźnionych oraz poszukiwanie nowych kontaktów.

Plenerowa impreza, podczas której zaprezentowały się zespoły z takich miast jak rumuńskie Baia Mare, Bierdiańsk z Ukrainy, Frydek-Mistek i Trzyniec z Czech, serbski Kragujevac, Żylna ze Słowacji, niemiecki Berlin, francuskie Besancon, Szolnok i Nyiregyháza z Węgier, polska Ustka i oraz oczywiście gospodarze tradycyjnie odbyła się na Rynku Starego Miasta.

Poza prezentacjami oferty turystycznej i licznymi programami przygotowanymi z myślą o licznie przybyłych rodzinach z dziećmi jedną z najciekawszych atrakcji była wystawa zabytkowych urządzeń do gazowania wody mineralnej, którą z pomocą Samorządu Narodowości Polskiej w Szolnoku zorganizowali goście z Węgier, a otworzył ją wiceprezydent Szolnoku István Szabó. Najstarsze eksponaty na tej cieszącej się ogromnym zainteresowaniem wystawie pochodziły z 1932 roku. Specjalnie na tę okazję SNP wydał trójjęzyczny folder o życiu i pracy Ányosa Istvána Jedlika, węgierskiego fizyka i wynalazcy.

Współpraca partnerska Szolnoku i Bielska Białej ma długą tradycję i niewątpliwie bardzo ważną rolę w jej umacnianiu spełnia szolnockska Polonia.

(red) źródło: um.bielsko.pl

Węgierski pomnik trenera Górnika Zabrze

11 maja Ambasador Jerzy Snopek wziął udział w uroczystości odsłonięcia pomnika Ferenc Szuszy – węgierskiego piłkarza i trenera, który w latach największej świetności prowadził Górnika Zabrze.

Ferenc Szusza (1923-2006) był piłkarzem, który przez całą swoją blisko 20-letnią karierę piłkarską był związany z jednym klubem – Újpestem Budapeszt. Później także jako trener dwukrotnie prowadził ten klub, był również szkoleniowcem m.in. Realu Betisu Sewilla, Atlético Madryt i 14-krotnego mistrza Polski – Górnika Zabrze. Ze śląskim klubem, który trenował w latach 1970-1971, czyli tuż po największym sukcesie – grze w finale Pucharu Zdobywców Pucharów, zdobył mistrzostwo i Puchar Polski.

Od 2003 imię Ferenc Szuszy nosi stadion Újpestu i to właśnie przy nim stanął pomnik Szuszy, którego sfinansowanie było możliwe także dzięki meczowi charytatywnemu z 25 marca 2011 roku, w którym spotkały się Újpest i Górnik Zabrze. 1500 polskich kibiców, którzy wówczas przybyli do Budapesztu, dołożyło swoją cegiełkę do powstania pomnika.

źródło: budapest.msz.gov.pl



Uniwersytet Otwarty

W czerwcu odbył się ostatni w wykład Uniwersytetu Otwartego prowadzonego przez Stowarzyszenie Polonia Nova w roku akademickim 2016/2017.

Nasze zaproszenie przyjął dr Marcin Ryszkiewicz i wygłosił wykład "Układ słoneczny. Przewodnik turystyczny".

Był to wykład o jakim nawet filozofom się nie śniło – uczestnicy dowiedzieli się, między innymi, że bardzo prawdopodobnym jest, iż życie na Ziemię zostało przeniesione prosto z Marsa, a minerały tworzące wszystko, także ludzkie ciało, pochodzą z gwiazd, które uległy destrukcji, czyli są pozostałościami po supernowej.

Serdecznie dziękujemy uczestnikom za aktywny udział!

W tym roku akademickim pilni studenci Uniwersytetu Otwartego mogli ponadto wysłuchać wykładów: „Nowe technologie a przyszłość pracy” prof. Kazimierza Krzysztofeka, „Co znaczy w XXI wieku tai-chi?” Grzegorza Takácsa, „Polacy w translokacyjnej i transnarodowej przestrzeni. O nowych wzorach migracji i ich konsekwencjach” prof. Wojciecha Łukowskiego, „Po co nam celebryci? O celebrytach w przestrzeni publicznej” prof. Małgorzaty Molędy-Zdziech.

Już teraz serdecznie zapraszamy na wykład inauguracyjny jubileuszowy, 10 rok akademicki Uniwersytetu Otwartego. Spotkanie to odbędzie się 30 września i będzie połączone z akcją Narodowe Czytanie, której patronuje Prezydent RP. Więcej szczegółów już wkrótce na stronie internetowej Stowarzyszenia Kulturalnego Polonia Nova.

PoloniaNova



Wycieczka szkolna do Pécs z okazji Dnia Dziecka

Rzadko zdarza się taka okazja, żeby uczniowie wszystkich oddziałów naszej szkoły mogli się razem spotkać i wspólnie pobawić. Dlatego z wielką radością przyjęliśmy zaproszenie naszej nauczycielki, pani Aliny Tóka z oddziału w Pécs, by tegoroczny Dzień Dziecka świętować w ich pięknym mieście.

Dwoma autokarami wyruszyła do Pécs liczna grupa uczniów. Było nas aż 80, a na miejscu dołączyli do nas nasi gospodarze.

Pani Alina zorganizowała nam wspaniałą, superciekawą program, przy czym bardzo pomogli jej nasi uczniowie i ich rodzice.

Zwiedzanie zaczęliśmy od słynnej Dzielnicy Zsolnai, gdzie o charakterystycznych wyrobach porcelany opowiadała nam wspaniała artystka – pracownik fabryki – pani Halina Krawczun. Po krótkim przedstawieniu zabytkowej fabryki podzielono nas na 3 grupy, i tak różnymi drogami docieraliśmy do ciekawych punktów miasta. Przy atrakcyjnych miejscach czekali na nas działacze polonijni, którzy jako przewodnicy opowiadali nam o pięknych zabytkach i polskich powiązaniach.

Były też typowe atrakcje dla dzieci, mogliśmy się pobawić kukielkami słynnego teatru lalkowego „Bóbita”, zwiedziliśmy Muzeum Misiaków, gdzie pani właściciel opowiadała nam o tym, w jaki sposób w jej zbiorze znalazło ponad 1400 misi. Trzeba było bardzo uważnie słuchać wszystkich informacji, by wieczorem właściwie wypełnić kwiz dotyczący programu dnia, a nagrodą za dobre wyniki były książeczki o mieście.

Wieczorem ogniska nie wolno było zapalić, ale nie zepsuło to świetnej

atmosfery. Były śpiewy z gitarą i zabawy dzieci na placu i boisku przy akademiku trwały do późnej nocy ku ogólnej uciesze.

Niedziela była prawdziwym prezentem dla dzieci, poświęconym tylko zabawom i przygodom. W parku przygód dzieci jeździły samochodzikami, bobslejami, skakały na trampolinie, chodzimy po linach pod czujnym okiem nauczycielek. Szczęśliwi, choć śmiertelnie zmęczeni wycieczkowicze spali snem sprawiedliwego w drodze powrotnej w autobusie.

Jeszcze raz dziękujemy pani Alinie i wszystkim dzieciom oraz rodzicom z oddziału w Pécs za zorganizowanie atrakcyjnego programu i towarzyszenia nam przez cały czas. Było wspaniale!

Hanna Biróné



Śladami J. Aranya i świętego Władysława w Siedmiogrodzie

Polsko–Węgierskie Stowarzyszenie Kulturalne w Érd 6-7 maja zorganizowało wycieczkę do Siedmiogrodu w związku z obchodami roku Świętego Władysława i 200 letnią rocznicą urodzin Jánosa Aranya.

Z postacią legendarnego rycerskiego króla wiąże się wiele pięknych legend, z których János Arany niejedną upamiętnił w swoich balladach. Dlatego Nagyvárad i Nagyszalonta były dwoma ważnymi stacjami docelowymi wycieczki.

Podczas, gdy autobus bezpiecznie wiozł członków Stowarzyszenia poprzez okolice wschodnich Węgier, nasza przewodnicząca Klára Megyes Bazsoné, dzieliła się z nami stosem praktycznych i kulturalnych wiadomości.

W pobliżu granicy wysłuchaliśmy w wykonaniu Lajosa Dozsy balladę o Świętym Władysławie. W Nagyvárad spotkaliśmy się z przewodnikiem krajoznawczym László Farkasem, który oprowadzał nas po mieście i jego muzeach.

W pierwszym rzędzie, w mieście rozciągającym się na brzegach rzek Sebes i Körös, przewodnik zaprowadził nas na cmentarz Rulikowskiego, gdzie złożyliśmy wieniec na grobie Kazimierza Rulikowskiego, Polaka, męczennika rewolucji 1848-49 i walk wolnościowych. Młody oficer, służący w armii carskiej, nie chciał walczyć przeciw braterskiemu narodowi węgierskiemu i dołączył do szeregów walczących o wolność. Dlatego w sierpniu 1849 roku został stracony.

Po złożeniu wieńca i odśpiewaniu hymnu polskiego i węgierskiego, kontynuowaliśmy zwiedzanie Nagyvárad, jego barokowej dzielnicy z kamienicami kanoników i pałacem biskupim. Przed rządem kamienic kanoników, Lajos Farkas zapoznał nas z historią

budowanego przez ponad sto lat, a długiego na 253 metrów kompleksu budynków.

Przed katedrą złożyliśmy wieniec pod pomnikiem króla Władysława, założyciela kościoła, który przedtem stał na głównym placu miasta. Obejrzeliśmy największy barokowy kościół rzymsko-katolicki w Rumunii i zwiedziliśmy jego skarbiec, a w nim bogato zdobione dewocjonalia, obrazy i rzeźby oraz hermę króla św. Władysława. Następnie przeszliśmy na plac św. Władysława, gdzie przewodnik zaznajomił nas z historią pałacu Fekete Sas, całego placu i kościoła parafialnego. Podczas krótkiego czasu wolnego udało się nam usiąść w dawnej Kawiarni EMKE (dzisiaj Hotel Astoria), ulubionym miejscu Endre Adyego.

Następnego dnia zwiedzaliśmy zamek z archeologiem Nandor Mihalka. Dowiedzieliśmy się, że Nagyvárad na przestrzeni wieków wiele razy uległ zniszczeniu (dzięki czemu pod koniec XIX. wieku powstały i dzisiaj podziwiane secesyjne budynki) ale zamek się uchwalił. Przez wieki niezachwianie zachował swoją strategiczną rolę, niezależnie od zmian władz i sytuacji politycznych. Dzięki bogatym archeologicznym zabytkom, zwiedzający muzeum otrzymuje obraz przebiegającego życia na zamku na przestrzeni wieków. Dowiedzieliśmy się też, że do odkrycia czekają jeszcze pozostałości dawnej katedry i że z bardzo wielkim prawdopodobieństwem znaleziono tu grób króla Władysława.

Zwiedzanie miasta kontynuowaliśmy w okolicy placu Bémer, gdzie podeszliśmy do Muzeum Adyego, budynku ubiegłowiecznej cukierni Müllera. Niestety było ono zamknięte, bo przygotowywano wystawę pamiątek związanych z Ferencem Puskasem.

Zaledwie 40 km od Nagyvárad leży Nagyszalonta. Książę István Bocskai to miasto hajduków odkupił od Györgya Toldiego dla ówczesnych żołnierzy, hajduków. Tu ich osiedlił i w zamian za służbę w wojsku, zapewnił im zwolnienie od podatków. Sławny syn Szalonty – János Arany, miał wśród swoich przodków i krewnych hajduków, jak to nad wejściem do Csonka Torony uwiecznia tablica pamiątkowa.

Wieża strażnicza ówczesnego zamku w Szalonta, dziś stanowi pomnik wielkiego poety. Członkowie Stowarzyszenia złożyli tam wieniec i po wysłuchaniu wiersza Arany pt. Epilog obejrzeli wystawę. Podziwialiśmy wiele pomników postawionych w parku naprzeciw Csonka Torony. Między innymi jest tam oczywiście pomnik księcia Bocskai i Lajosa Kossutha. Przed pomnikiem Kossutha złożyliśmy wieniec i odśpiewaliśmy pieśń werbowniczą do szeregów Kossutha. Przy pomniku Jánosa Aranya zrobiliśmy grupowe zdjęcie i odsłuchaliśmy pieśń Kossutha z wieży kościoła kalwinistów! Tutaj również znajdują się pomniki sławnych synów miasta jak Lajos Zilahy, Istvan Sinka, György Kulig (jego popiersie wykonał Béla Domonkos, artysta z Érd). Tu przy pomniku przedstawiającym siedzącego na ławce Jánosa Aranya znalazło się miejsce dla popiersia rzeźbiarza Istvána Kissa, jego własnego wykonania.

Wycieczka zakończyła się zwiedzeniem domu pamiątkowego Jánosa Aranya.

Wierzę, że te wspólne przeżycia jeszcze bardziej przybliżyły do siebie członków Stowarzyszenia, wzbogaciły wiadomości wspólnej historii polsko–węgierskiej, umocniły przywiązanie do wartości kulturalnych Zagłębia Karpackiego.

Lajos Dózsa, tł.: W.Rege

MI LESZ?

1 sierpnia o godz. 17.00 na cmentarzu alianckim w Solymár Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. Józefa Bema na Węgrzech organizuje spotkanie upamiętniające wybuch Powstania Warszawskiego. Augustus 1-én 17.00-kor a Bem József LKE polóniai megemlékezést szervez a solymári katonai temetőben a lengyel pilóták sírjánál, akik 1944-ben a brit légierő kötelékében a varsói felkelők segítségére szettek.

4-5 sierpnia w ramach kina plenerowego „Szőnyi Kino Garden” w Zebegeény odbędzie się dwudniowy festiwal kina polskiego, na który zaproszono z Białegostoku organizatorów festiwalu filmów krótkometrażowych „ZubrOffka”, w ramach tego spotkania będą wyświetlane najlepsze filmy polskiego festiwalu. Imprezę współorganizuje Szőnyi István Művésztelep és Ifjúsági tábor oraz SNP XIII dzielniczy Budapesztu.

Augustus 4.-én és 5.-én Zebegeényben a szabadtéri mozi „Szőnyi Kino Garden” keretein belül két napos lengyel filmfesztivált rendeznek, melyre a białystoki „ZubrOffka” rövid dokumentumfilm fesztivál szervezőit is meghívták. A találkozózn a lengyel fesztivál legjobb filmjei kerülnek vetítésre. A rendezvény szervezésében a Szőnyi István Művésztelep és Ifjúsági tábor, illetve a Budapest XIII. ker. LNO is közreműködik.

Od 7 do 11 sierpnia SNP w Szolnoku organizuje półkolonię polsko-węgierską. Augustus 7-11-ig a Szolnoki LNŐ lengyel-magyar napközis tábor szervez.

13 sierpnia w budapeszteńskim Kościele Polskim o godz. 17.00 rozpocznie się msza święta i różaniec fatimski. Augustus 13-án a budapesti Lengyel Templomban 17.00-kor Fatimai Szűzanya istentisztelet tartanak.

15 sierpnia w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kościele Polskim w Budapeszcie msza święta w j. polskim rozpocznie się o godz. 18.00. Augustus 15-én Nagyboldogasszony ünnep lesz a Lengyel Templomban, a lengyel nyelvű szentmise 18.00-kor kezdődik.

20 sierpnia wierni z budapeszteńskiej polskiej parafii uczestniczyć będą w celebracji i procesji ku czci św. Stefana patrona Węgier. Augustus 20-án a budapesti lengyel plébánia hívei részt vesznek a Szent István napi ünnepi szentmisén és körmeneten.

Do 20 sierpnia w budapeszteńskim Domu Polskim czynna będzie wystawa „Święty Władysław w sztuce polsko-węgierskiej”. Organizatorem wystawy jest Oddział POKO (Óhegy 11) i Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha. Augustus 20-ig a Lengyel Házban megtekinthető lesz a Szent László tematikájú lengyel-magyar művészeti kiállítás, amelynek a szervezője az Óhegy utca 11. szám alatti LKK és a magyarországi Szent Adalbert Egyesület.

26 sierpnia w budańskiej Kaplicy Skalnej w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej odbędzie się polska msza święta. Augustus 26-án a budai Sziklakápolnában lengyel nyelvű szentmisét celebrálnak a Częstochowai Szűzanya tiszteletére.

27 sierpnia w godz. 10.00-17.00 w IV dzielniczy Budapesztu przy Szent István tér z udziałem Polaków odbywały się będą Dni Narodowościowe Újpeštu. Augustus 27-én 10.00-17.00 óráig a IV. kerületi Szent István téren lengyel résztvevőkkel Nemzetiségi Napokat tartanak

31 sierpnia Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech organizuje wyjazd do Balatonboglár miejsca

polskiej pamięci narodowej na Węgrzech.

Augustus 31-én az Országos Lengyel Önkormányzat utazást szervez Balatonboglárra a lengyel nemzeti emlékhelyhez

1 września o godz. 11.00 na budańskim cmentarzu Farkasrét przy grobach J. Antalla seniora i płk. Z.Baló odbędzie się spotkanie rocznicowe organizowane przez Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema w pamiętnym dniu wybuchu w Polsce II wojny światowej.

Szeptember 1-én 11.00-kor a Farkasréti temetőben id. Antall József és Baló Zoltán ezredes sírja előtt évfordulós megemlékezést tartanak, amelyet a Bem József LKE szervez a II. világháború lengyelországi kitörésének évfordulóján.

(b.)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach.

A szerkesztőség a programok változásáért nem vállal felelősséget.

Wojciecha Kossaka polowanie w Gödöllő

Wszystko zaczęło się wiosną 1886 roku, kiedy to w wiedeńskim Künstlerhaus nasz znakomity malarz Wojciech Kossak (1883–1942) wystawił swój pierwszy obraz o tematyce wojskowej.

Na kartach pamiętnika tak go opisuje: „wczesnym rankiem, na tle różowego jeszcze nieba, pędzą bataliony strzelców pieszych wprost na widza, do ataku na bagnety, oficer z trębaczem konno na przedzie”. Obraz ten kupił do swojej kolekcji cesarz Franciszek Józef I.

Wkrótce potem wielki koniuszy cesarskiego dworu ksiączę Turn-Taxis zaprosił malarza na polowanie par force do Gödöllő, ulubionej myśliwskiej rezydencji cesarza pod Budapesztem. Jesienią każdego roku arystokracja węgierska i austriacka przyjeżdżała

do Gödöllő na polowania. Goście cesarza mieli swoje kwatery w pobliskim Kapostasmegyer, gdzie znajdowały się stajnie i pałacyk szefa polowań, księcia Niki Esterhazy.

Kossak od dziecka jeździł konno, dużo polował, jednak dopiero w Gödöllő zobaczył polowania par force „w wielkim stylu, w całej wspaniałości”.

Wspomina, że nigdy nie widział piękniejszych koni, jeźdźców, psów. Wszystko było bez zarzutu, wszystko pochodziło z Anglii, dopracowany był każdy szczegół „od buta dojeżdżacza zacząwszy, a skończywszy na myśliwskim osiodłaniu i okielzaniu konia”. Myśliwi byli ubrani jednakowo: czarny cylinder, czerwony, długi surdut na jeden rząd guzików, białe bryczesy i buty ze sztylpami. Członkowie

różnych towarzystw myśliwskich mieli przypięty guzik z monogramem danego towarzystwa. Zaproszeni goście byli ubrani podobnie z wyjątkiem koloru surduta, który był ciemnozielony lub brązowy.

Wspominając na kartach pamiętnika to polowanie opisuje malarzko atmosferę oczekiwania: „Wczesna jesień, rano. Mgły jesienne opadają, blade słońce złoci zrudziałe już winnice, łany czarnoziemiu i kępki brzoź. Grupki panów w czerwonych surdutach, czarnych cylindrach, białych spodniach i w butach ze sztylpami. Niektórzy w szubach narzuconych, tupią o ziemię, bo październikowe słońce jeszcze nie grzeje. Ci panowie, to wielkie rody węgierskie: Eszterházy i Andrásy. Opoдал kilkadziesiąt koni wierzchowych w kocach trzymany przez stajennych. Prawie wszystkie irlandzkie;





na pierwszy rzut oka widać krótkie, mocne nogi, szeroko rozstawione, zady i krzyże potężne, zbudowane nieco jak rasowe buldogi, a jednak piękne siłą i harmonią całej struktury. Jeszcze nieco dalej na wzgórkach, na tle brzoźowego gajku, już zupełnie w słońcu jesien- nym, obraz drgający najcudowniejszymi barwami: kilkadziesiąt psów angielskich foxhounds, jeden jak drugi, żółte łby, z pięknymi czarnymi oczami, jedna albo dwie duże czarne plamy na grzbiecie, zawsze zresztą białe. Zdenerwowane, niecierpliwie machające kilkadzie- sięcioma ogonami, dygocące z pasy myśliwskiej, ale karne i posłuszne, bo nad nimi stoi trzech jeźdźców na siwych koniach także irlandzkich. Jak bogowie greccy tak zbudowani i zgrabni ci Anglicy. W rękach mają długie baty angielskie. Niech tylko który z psów zawarczy na drugiego, w tej chwili, jak strzał, spada koniec pada: Bacność Bojownik! lub Nazad Miss Douglas! Tymczasem śliczne psy drżą z emocji jak w febrze, ale siedzą z nastawionymi uszami, z ogromną i poważną uwagą zapa- trzone w dal ku Gödöllő.¹

Kossak dostał „śliczną klacz irlandzką” i eskortowany przez dżokeja w dworskiej liberii przybył na miejsce zbiórki.

Wszyscy czekali na przyjazd cesarza. Punktualnie o godzinie 10 przyjechały trzy powozy zaprę- żone w siwe lipitanery z cesarzem, jego córką – księżniczką Gizellą – i książętami Lichtenstein i Windischgraetz.

Nastąpiły miłe pogawędki, cesarz zapalił cygaro. Wreszcie wszyscy siedli na konie i ruszyli. Tymcza- sem wypłoszono lisa, za którym pobiegły psy i jeźdźcy. Galop trwał godzinę.

W liście do żony z 20 listopada 1886 roku tak opisuje to polowa- nie: „Galop, galop, przez bora, lasy, pola, łąki, rowy, człowiek wpada

w gorączkę, jazda piekielna, wielu zostaje, ja furt jadę, gałęzie drapią mą fizjonomię, dziurawią kapelusz, wpadamy na gościniec, słyszymy dzwony i śpiewy, idzie pogrzeb, my przez gościniec, psy pod trumną przelatują, chłopcy co śpiewają, ze strachu się prze- wracają. Za chwilę wpadamy w las, gałęzie i ciernie kłują mego siwka, krew na nim występuje, ale cesarz jedzie, więc ja za nim i tak cztery mile pędzimy jak wściekli.”²

Cesarz nie zatrzymał się na widok pogrzebu, przesadził rów i popę- dził dalej³. W 1912 roku Kossak na wspomnienie tej przygody z pogrzebem namalował obraz „Niemiłe spotkanie podczas polo- wania”.

Wreszcie biedny lis został dopad- nięty. Na znak zwycięstwa Fran- ciszek Józef wypił sherry brandy. Polowanie zostało zakończone. Myśliwi głodni i zmęczeni wracali do Gödöllő. Po drodze, przed pałacem hrabiego Károlyi, lokaj hrabiego, częstował uczestników polowania wódką i obwarzankami. Kossak „grzmoci” więc parę kielisz- ków, „połyka” kilka obwarzanków, kładzie „błata na tacy Madziarowi” i wraca na swoją kwatery.

Podoba mu się to „bajeczne życie” i z przyjemnością „bawi się w arcyksięcia”. W listach do żony dopytuje się, czy prasa krakowska pisała o jego udziale w polowaniu z cesarzem, bo tu “we wszystkich gazetach niemieckich i węgierskich stało, że znakomity malarz von Kossak, zaproszony przez dwór, wziął wczoraj udział w polowaniu”.

Następnego dnia Kossak zabrał się za malowanie scenek z polo- wania: psy („co to za męczarnia”), jeźdźcy, dojeżdżacze, dżokeje, „roboty straszne i malowanie okropne” – wzdycha w liście do żony. Wypożyczono mu także psa foxhunda na model „bo to trudne kanalie”. Szkicował „a zimno tak, że palce marzną”, fotografował

„małym aparacikiem”. Na obrazie chce namalować „cały équipage de chasse, [będą] wszyscy hund- smen i piqueurs, potem cesarz, arcyksiężna Gizella, Liechtenstein, Berzewiczy, Eszterházy, Windisch- graetz, Kinsky i jeszcze może kto więcej...”

I tak powstał obraz „Polowanie cesarskie w Gödöllő” (formatu 111x194 cm, obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie), na którym artysta sportretował 30 uczestników polowania.

Wbrew nadziejom Kossaka cesarz obrazu nie kupił, a krzyż zasługi, na który artysta liczył dostał dopiero w 12 lat później.

Kossak uczestniczył jeszcze w kilku cesarskich polowaniach, by później udać się do Pesztu. Arystokracja węgierska i sfery dworskie zaczęły go zapraszać i obsypywać obstalunkami. „Ale za to węgierska arystokracja, cóż to za bałwany, no wiesz, że takich rur nigdzie nie widziałem, wyglą- dają jak szewcy, a miny takie, jak gdyby każdy z nich był dziesięć razy większym panem jak cesarz, antypatyczne lale, do których się nie odzywam i kompletnie igno- ruję” – żali się w liście do żony.

W kilka lat później Kossak znalazł nowego mecenasa. Był nim cesarz niemiecki Wilhelm II. Lata 1895– 1902 spędzone w Berlinie to szczyt kariery artysty.

Izabela Gass
pracownik Archiwum PAN
współpracownik PIBM

¹ W. Kossak, Wspomnienia. Wydawnictwo Gebethner i Wolf. Kraków 1913, s.82

² W. Kossak, Listy do żony i przyjaciół (1883 - 1942), t. I, Wydawnictwo Literacki. Kraków 1985, s. 131, 132

³ Znana jest anegdota, że bratanek cesarza arcyksiężę Otto znalazłszy się w podobnej sytuacji przeskoczył przez trumnę



A kabai cukorgyár és a lengyelek

Immáron több, mint 10 éve annak, hogy bezárták a kabai cukorgyárat: a tulajdonos az Európai Unió cukortermelési kvótájának kényeszerű csökkentése után inkább az anyagi kompenzációt választotta, mintsem, hogy az új, igen kedvezőtlen szabályozás keretei között is tovább működtesse üzemait. Ezzel egy közel 30 éves történet ért szomorú véget – nem is beszélve az egykori dolgozók azóta is tartó jogi küzdelméről – amely pedig kezdetben még igazi sikersztoriként indult, ahol a kulcs szerepet lengyelek játszották.



Az 5. ötéves terv egyik legnagyobb volumenű (7,7 milliárd forint összértékű) beruházása volt a Hajdúsági (1991-től nevében is kabai) Cukorgyár építése, amelyet a drasztikusan megnövekedett fogyasztás miatti importkényszer indokolt. Mivel ez utóbbit rekonstrukciókkal és bővítésekkel képtelenek voltak visszaszorítani, szükségessé vált egy új üzem létesítése (ilyet ezt megelőzően utoljára 1914-ben, Szolnokon, adtak át). A munkát az államadóság ellentételezéseként egy lengyel vállalat, a Polimex-Cekop kapta meg (de végül összesen 20 lengyel cég vett részt benne), amely igen komoly nemzetközi referenciákat tudott felmutatni (egy negyedszázad alatt közel 70 cukorgyár a világ szinte minden részén), és amely az alapozástól

az átadásig a munka minden fázisát vállalta (sőt, az anyagokról és a munkaerőről is gondoskodott), a magyar szervekre így csupán az utak, az átvevő telepek és a szociális létesítmények kialakítása maradt.

Az alapkőletételre 1977 júliusában került sor: a gyárat gyakorlatilag a cukorrépa föld közepére tervezték, hogy ily módon minimalizálni tudják a szállítási költségeket. Az építkezésen körülbelül 2000 lengyel vendégmunkás dolgozott, 1979 szeptemberéig, a próbaüzem kezdetéig (hozzájuk kapcsolódik egy sokszor igazolt, és legalább annyiszor meg is cáfolt történet, Karol Wojtyła krakkói érsek, a későbbi Szent II. János Pál pápa



1977-es, hajdúszoboszlói látogatása a városban elszállásolt lengyelek és családjaik körében).

A létesítmény műszaki-technológiai átvételét, és az esetlegesen Lengyelországba utazó magyar szakemberek munkáját volt hivatott segíteni a még nem is létező cukorgyár által 1978-ban kiadott Magyar–Lengyel Cukoripari Zsebszótár, melynek első része a helyes kiejtés praktikáit, valamint a leggyakrabban használt kifejezéseket és kérdéseket tartalmazta, második, jóval terjedelmesebb fele pedig a cukoripari szakkifejezéseket vette sorra.

A kabai gyárban 1980-ban már közel 1000 embert foglalkoztattak, ami a méretek tükrében érthető: a napi elméleti feldolgozókapacitás ugyanis 6000 tonna volt, ráadásul a modern technika vívmányai (üzemi laboratórium, azonnali számítógépes adatelemzés stb.) további foglalkoztatottakat igényeltek. A már említett események miatt azonban mindez mára olyan, mintha soha nem is lett volna – ironikus módon még az említett, jóval régebbi szolnoki is túlélt (igaz, csak egy évvel) a virágzásában és hanyatlásában is Kaba



jelképévé vált cukorgyárat (Magyarország területén ma már csak Kaposváron működik ilyen üzem), melynek lengyel létrehozóit egy 1980-ban készült, szintén lengyel dokumentumfilm (Kaba, rendezte Zygmun Adamski) örökítette meg. Azonban még ennél is fontosabb, hogy az építkezés befejezése után többen itt telepedtek le és alapítottak családot, egy egészen különleges fejezettel gazdagítván közös történelmünket.

*Balázs István Miklós
Lengyel Kutatóintézet és Múzeum*

Felhasznált források:

- Nagy Zsuzsa: Üzem a répa földek közepén. In: Dunántúli Napló. 1980/186.
- filmpolski.pl
- multunktara-tfsz.hu
- nol.hu (Kácsor Zsolt: Ott maradt a lakótelep a semmi közepén)
- polonica.hu

FOLYTATÁSOS ELBESZÉLÉS

Unijna plaża

Bardzo często, może nawet zbyt często dyskusja o niej jest polityczna. Podkreśla się polityczne akcenty. A mnie interesują sprawy, które dotyczą nas wszystkich, także mnie osobiście.

Te drobne szczegóły. Ziarenka piasku, które wspólnie tworzą plażę. Nie będę ukrywał, że ja tę plażę polubiłem. Oczywiście nieraz ktoś zostawi tam jakieś śmieci. Oczywiście zarządca plaży czasem wymyśli jakieś absurdalne przepisy o na przykład zakazie wbijania parasoli przeciwslonecznych więcej niż na piętnaście centymetrów, albo nakaz używania koców plażowych jedynie zielonych w czerwone paski i tylko i wyłącznie o wymiarach 140 na 75,5 centymetrów. Pewnie, że plaża jest ciągle prawie taka sama, a coraz więcej plażowiczów się na niej pojawia by skorzystać z naszego pięknego, jasnego i czyściutkiego piasku.

No jasne, że nie podoba nam się, że ci w zielonych spodenkach kąpielowych dyktują nam, że my w czerwonych możemy tylko korzystać z kąpeli słonecznych od szesnastej do szesnastej trzydzieści i to też dopiero od połowy sierpnia, kiedy słońce coraz mniej chętnie przypieka naszą złaknioną promieni skórę.

Tymi wakacyjnymi porównaniami zmierzam ku konkretnemu przykładowi dotyczącemu naszemu członkostwu w Unii Europejskiej, z którym zetknąłem się ostatnio osobiście.

W czasie mojej podróży służbowej, w drodze z Jászszentlászló do Laslova w Chorwacji – najlepiej mi było przejechać kawałek po terytorium Republiki Serbskiej.

Kraj ten, jak pewnie Szanowny Czytelnik pamięta aspiruje dopiero do przyjęcia w szeregi podobno

schorowanej Unii Europejskiej. Ta krótka, kilkudziesięciokilometrowa przejażdżka uświadomiła mi kilka rzeczy.

Po pierwsze, miejsce w którym jesteśmy dziś – zarówno Polska jak i Węgry, po kilkunastu latach przynależności do ekskluzywnego grona członków Unii Europejskiej. Po drugie, to jak bardzo są w błędzie Ci, którzy uważają, że poza Unią jest fajnie... Jest, ale tym u których zawsze było fajnie. Ktoś powie Norwegia. Ale Norwedzy mają niespożyte zasoby ropy i gazu. A zresztą i Norwegia i Szwajcaria, choć formalnie nie chcą być w UE to de facto we Wspólnocie uczestniczą. Ich współpraca z Unią jest o wiele większa i szersza niż Serbii na przykład.

No właśnie, wróćmy na granicę węgiersko-serbską. Granicę, z prawdziwego zdarzenia, taką, której już dawno poza lotniskiem nie zdarzyło mi się przekraczać. Po stronie madziarskiej nie muszę wychodzić z auta. Podchodzi uśmiechnięta, umundurowana pani, prosi o dowód i prosi o chwilę cierpliwości. Wraca po paru sekundach, dziękuje i życzy, oczywiście uśmiechając się miłej podróży.

Ujeżdżam kilkadziesiąt metrów. Dojeżdżam do starego kontenera, w którym siedzi rozparty na starym krześle funkcjonariusz tamtejszej policji granicznej. Muszę wyjść z auta. Siarczyste „Dobr dan” to jedno z niewielu miłych słów, które usłyszę. Zza małej szybki czuć mocny zapach wypalonego w wielkich ilościach tytoniu. Stare, bakelitowe telefony z nakręcaną tarczą. Ale żeby być uczciwym jest też komputer. Wydaje mi się, że z unijną naklejką. Pytanie dokąd jadę, sprawnie, ale bez wielkich fajerwerków pan mnie puszcza.

Kilka metrów dalej stoi pani. Też w mundurze. Wsiadam do auta

podjeżdżam powoli, ale nie widząc reakcji pani, jadę dalej.

Tym działaniem jednak uruchomiłem panią do działania. Zaczęła za mną krzyzczeć „Kontrol, kontrol”. No ale skąd ja mam wiedzieć, że jeszcze jest jakaś kontrol?

Na szczęście obyło się bez wielkich ekscesów. Pokazałem bagażnik, powiedziałem dokąd jadę i dlaczego przez Serbię i pojechałem dalej. Muszę jednak przyznać, że nie był to jednak unijny standard. Na szczęście nie było kolejek na granicy, ale kolega któremu opowiedziałem tę sytuację stwierdził, że to idealne powielenie sytuacji na polsko-ukraińskiej granicy.

Nie chodzi o pieniądze, które dostajemy (bo przecież mimo wszystko jesteśmy na plusie jeśli chodzi o wpłacanie i dostawanie pieniędzy z unijnego budżetu), o te wszystkie drogi, mosty, budynki, baseny, szpitale i inne inwestycje wybudowane dzięki ogromnemu wsparciu funduszy Unii Europejskiej.

Nie chodzi o te wszystkie przepisy, które czasem ograniczają, ale najczęściej pomagają regulować różne sfery życia tak, abyśmy żyli po prostu lepiej.

Mnie osobiście chodzi o pewnego rodzaju zmianę podejścia nas samych, do zwykłych codziennych spraw, do naszych obowiązków. Naszego sposobu myślenia o wielu rzeczach, na przykład o tym jak obsługujemy klienta.

To jest według mnie najważniejsze co obserwujemy w naszych krajach przez te kilkanaście lat bycia w Unii Europejskiej. I nie chciałbym, aby ktoś nam to zabrał, albo byśmy sami to oddali.

*Piotr Piętka, dyrektor
Polskiego Instytutu
Badawczego i Muzeum*

Cosa Polska azaz Lengyel ügy

Cosa Polska. Egy nemzetközi tagokból álló, sokszínű zenét játszó együttes, amely végigjárta már a budapesti bárók nagy részét, fellépett vidéki fesztiválokon, több nyelven énekel és több hangszeren játszik. Alapítójuk és vezetőjük a varsói születésű Robert Dakowicz. Robit már ismerhetik a Polonia Węgierska olvasói. 2013 júliusában jelent meg vele jelent terjű a lap hasábjain, akkor még a Polski Drom – előzőleg Polish Coffee nevezetű trió - vezetőjeként mutatkozott be. Abban az évben alakult meg a Cosa Polska (Polska Sprawa – Lengyel ügy – de a lengyel koza szó kecskét is jelent), amelynek népszerűsége azóta is töretlen. Vezetőjével a budapesti Mikszáth Kálmán téren beszélgettünk.

Robert informatikát tanult a Torontói Egyetemen, ahová családjával együtt vándorolt ki a 90-es években. Magyarországra a lengyel-magyar barátság legendás híre, valamint a cigányzene iránti érdeklődése hozta. Annak idején Norman Davies brit történész könyvében olvasta, hogy ritkaság a szimpátia egymással



sokáig szomszédos államok között – mint a lengyel és a magyar. Tíz éve lakik Budapesten, a Cosa Polska zenekart öt éve vezeti, tangóharmonikán és zongorán játszik.



Az együttesen belül angolul és magyarul beszélnek. Az amatőr tagok dolgoznak a zenélés mellett, nagyrészt félállásban. Nem könnyű a próbákat és a munkát összeegyeztetni, hivatalosan heti egyszer próbálnak az ütősökkel és a technikai csoporttal, de néha becsúszik egy plusz alkalom. Robert vezetőként fontosnak tartja, hogy ne hibázzanak, és szívből játsszanak. Repertoárjukon szerepel balkán, szerb, román és lengyel zene. Mindenki szeret zenélni, fellépni, az együttes célja a játékot tanítani, a közönség szórakoztatni. Fellépnek lengyel-magyar rendezvényeken és együttműködnek a XIII. kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzattal is. Külföldre is utaztak, megfordultak többek között Olaszországban, Svájcban – nagy cél, hogy Lengyelországba is eljussanak.

Robert vezetőként sokat tanult, hogyan lehet az embereket inspirálni a zenében, hogyan kell jó döntéseket hozni, milyen módsze-

rekkel lehet egy együttest irányítani – közösen vagy egyénileg. Számára azok a legemlékezetesebb fellépések, ahol a csapatot profiként kezelik, amelyek a legtöbbet hozzák ki belőlük, ezek tesztelik az együttest, és jó bemutatkozási lehetőséget biztosítanak. A Cosa Polska ez év januárjától hivatalosan latin együttes is, amely salsát is játszik. Rendelkeznek Youtube-csatornával és van néhány stúdiófelvételük is.

Robert külön üzenete a lengyel és magyar fiatalok számára – hallgassanak a szüleikre, mert ők számunkra a legjobbak. És hogy ha úgy érzik, meg kell tenniük valamit, igyekezzenek elérni a céljukat, fejlődjenek abba az irányba, amely számukra fontos.

Szereti a lengyel nemzetet, szívesen találkozik lengyelekkel, mindig örül, ha Magyarországon lengyelekkel akad össze. A lengyeleknek van mire büszkéknek lenniük, gazdag kulturális örökséggel rendelkeznek. – állítja. Hobbija a társasági élet – szeret komoly témákról vitázni, ám konfliktus nélkül, imád biciklizni szerte a városban, és különböző sportokban is kipróbálta már magát.

A Cosa Polska felállása többször változott az évek során. A jelenlegi tagokkal - Carlos Sanz Blesa gitár, ének, Szemző Dávid basszusgitár, ének, Grénus Tímea altzsaxofon, klarinét, Békési László tenorszaxofon, Udvardi Márton trombita, Jakab Máté kongadob, Takács Márton timbales ütőhangszerek, Krommer Balázs bongódob, és Robert Dakowicz tangóharmonika – élőben is lehet, sőt ajánlott találkozni. Koncertjeik listája megtalálható a Facebook-oldalukon - www.facebook.com/CosaPolska.

Ijjas Anna

polonia węgierska

Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Polskiego
z kwartalnym
dodatkiem GŁOS POLONII

Az Országos Lengyel
Nemzetiségi Önkormányzat
lapja a GŁOS POLONII
negyedévi mellékletével

Odpowiedzialny wydawca / Felelős kiadó:
Országos Lengyel Önkormányzat Hivatala

Redaktor naczelny / Főszerkesztő:
dr. Agnieszka Janiec-Nyitrai

p.o. redaktora naczelnego / Megbízott főszerkesztő &
Redaktor graficzny / Grafikai szerkesztő:
Katarzyna Desbordes-Korcsev

Tłumaczenie / Fordítás:
Boka Endre

Redakcja / Szerkesztőség:
1102 Budapest, Állomás u. 10.,
tel.: +36 1 2613479, e-mail: polweg@polonia.hu

Drukarnia / Nyomda:
Croatia Nonprofit Kft.

Edycja online / Online kiadás:
www.polonia.hu
HU ISSN: 1417-5924

O ile nieznaczono inaczej, wykorzystano zdjęcia autorów tekstów.
Jelen számban, amennyiben nem jelöltük másképp,
a szövegek szerzőinek fényképeit használtuk fel.

Projekt realizowany w każdym miesiącu ze środków budżetu
centralnego Węgier. / Az újság kiadása Magyarország központi
költségvetésének havi támogatásával készül.

Prenumerata PW i GP A PW és a GP előfizetése

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska”
(12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii”
(4 numery) na rok 2017 wynosi dla prenumeratorów:
A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és
negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2017. évre:

- indywidualnych (1 egzemplarz) – 4.000 HUF/rok
- zbiorowych (5 egzemplarzy) – 20.000 HUF/rok

Płatność: przelew na konto.

Előfizetés módja: banki átutalás.

Przyjmujemy również zamówienia na numery wcześniejsze -
można je zgłaszać na analogicznych warunkach.

Vállaljuk a korábbi számokra vonatkozó rendelések teljesítését – azonos feltételek mellett.

Redakcja z wdzięcznością przyjmuje także większe sumy
wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów,
jeżeli ich stan finansowy to umożliwia. Wsparcie finansowe
prosimy przekazywać na konto K&H:10400157-00026536-
00000004. W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás
támogatás” (wsparcie dla pisma).

A szerkesztőség hálásan elfogad nagyobb előfizetői összegeket is, úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi helyzetük lehetővé teszi.

WAŻNE ADRESY

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech

Országos Lengyel Önkormányzat

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-17-98

olko@polonia.hu

Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy

Lengyel Közművelődési Központ

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-17-98

adalbert@dombudapest.com

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech

Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-27-48

szkolpol@polonia.hu

Polski Instytut Badawczy i Muzeum

Lengyel Kutatóintézet és Múzeum

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 260-80-23

muzeum@polonia.hu

Stołeczny Samorząd Polski

Fővárosi Lengyel Önkormányzat

1054 Budapest, Akadémia u. 1-3.

tel.: +36 1 332-19-79

flko@t-online.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech

Magyarországi „Bem József” Lengyel Kulturális Egyesület

1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.

tel.: +36 1 311-02-16

www.bem.hu

bem@bem.hu

Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha Dom Polski im. Jana Pawła II

Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 262-69-08

www.dombudapest.com

adalbert@dombudapest.com

Stowarzyszenie Kulturalne Użyteczności Publicznej Polonia Nova

Polonia Nova Közhasznú Kulturális Egyesület

1061 Budapest, Jókai tér 1/2.

www.polonianova.hu

biuro@polonianova.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny – Szkoła Polska przy Ambasadzie RP

A Lengyel Nagykövetség mellett működő Lengyel Iskola

1025 Budapest, Törökvesz út 15.

tel.: +36 1 326-83-06

tel.: +36 70 701-38-47

polish_school@gazeta.pl

Polska Parafia Personalna na Węgrzech

Lengyel Perszonális Plébánia

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 431-84-13

www.parafiabudapest.republika.pl

plebaniapl@onet.eu

Ambasada Polska w Budapeszcie

Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 413-82-00

www.budapest.polemb.net budapest.amb.sekretariat@msz.gov.pl

Referat Konsularny Ambasady RP

A Lengyel Köztársaság Nagykövetsége Konzuli Osztálya

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 413-82-08

www.budapest.polemb.net

budapest.amb.wk@msz.gov.pl

Instytut Polski w Budapeszcie

Lengyel Intézet

1065 Budapest, Nagymező u. 15.

tel.: +36 1 311-58-56

www.polinst.hu

info@polinst.hu

biblioteka@polinst.hu

Polonijna strona internetowa:

www.polonia.hu

Program radiowy w języku polskim:

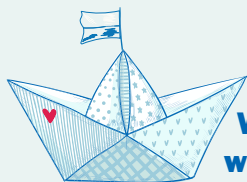
Magazyn Polski – emisja w soboty, godz. 13.30

MR4 (fale średnie 873 kHz)

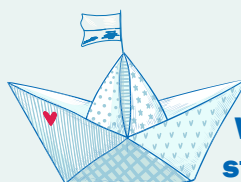
Redakcja Polska Magyar Rádió zRt.

1088 Budapest, Bródy S. u. 3-5.

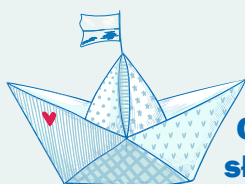
FONTOS CÍMEK



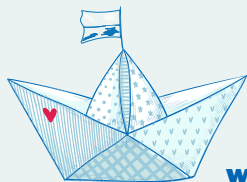
**W lipcowym skwarze
w Polsce jak na Saharze**



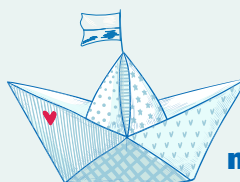
**W lipcu upały,
styczeń mroźny cały**



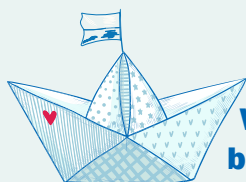
**Gdy w lipcu świeci
słońce to plaże są gorące**



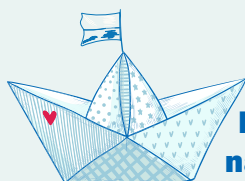
**Lipcowe deszcze
dla chłopka kleszcze;
jak pogoda,
większa swoboda**



**Kto w lipcu patrzy chłodu,
nacierpi się w zimie głodu**

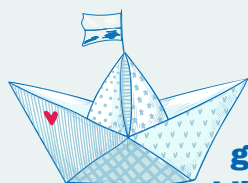
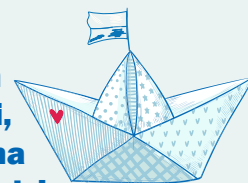


**W lipcu gdy służą pogody,
bój się wielkiej wody**

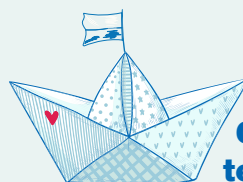


**Kwiat lipcowy,
napój zdrowy**

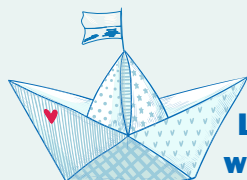
**Jak po lipcu gorącym
sierpień się ochłodzi,
to później zima
z wielkim śniegiem chodzi**



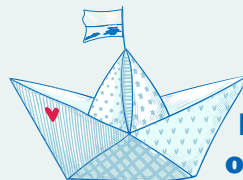
**Gdy pająk w lipcu przychodzi,
to za sobą deszcz przywodzi,
gdy swą pajęczynę snuje,
bliską burzę czuje**



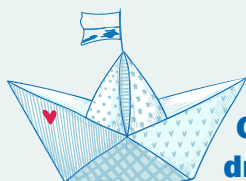
**Czego lipiec nie dowarzy,
tego sierpień nie dosmaży**



**Lipcowe upały,
wrzesień doskonały**



**Lipiec
ostatek chleba wypiec**



**Gdy się grzmot w lipcu od południa poda,
drzewom się znaczy szwank i nieuroda**